

# Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 39-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.  
Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.  
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

„Entente cordiale“ wytrzymała próbę czasu.

## Francja i Anglja zacieśniają węzły porozumienia.

### Uroczyste powitanie prezydenta Doumergue'a i Brianda w Londynie.

Doniosłe znaczenie polityczne tej wizyty.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 16 maja.

Prezydent republiki Doumergue wraz z ministrem spraw zagranicznych Briandem przybyli o godz. 13-ej do Dover, powitani przez księcia Walii. Goście francuscy wsiadli do oczekującego ich specjalnego pociągu, którym przybyli do Londynu o godz. 15-ej.

Na dworcu londyńskim goście powitani zostali przez króla, ks. Henryka, premjera Baldwina i ministra spraw zagranicznych Chamberlaina.

Przy wyjściu obrzymie tłumy wznosiły okrzyki na cześć prezydenta Doumergue'a który po dokonaniu przeglądu oddziałów przybocznych, udał się do pałacu Buckingham, dokąd przybył o godz. 15.25.

Anglja, stoją razem na gruncie postanowień traktatowych, znajdując wspólnie rozstrzygnięcie obchodzących je zagadnień.

„Daily Chronicle“ podkreśla, że bezpieczeństwo i pomyślność Anglii zależą od bezpieczeństwa i pomyślności Francji.

„Daily Express“ wykazuje, że „entente cordiale“ wytrzymała próbę czasu.

Zdaniem „Westminster Gazette“, wizyta prezydenta Doumergue'a wykaże, iż ścisłe związki francusko-brytyjskie stanowią najlepszą gwarancję pokoju.

„Daily Mirror“ stwierdza, że wizyta prezydenta Doumergue'a stanowi nowe potwierdzenie przyjaźni francusko-angielskiej.

Dzisiejszy „Times“, nawiązując do wizyty prezydenta Doumergue'a w Londynie pisze: „Oczywiście p. Briand omówi przy tej sposobności z sir Austenem Chamberlainem szereg zagadnień i spraw z zakresu polityki zagranicznej. Rozmowy te nie będą miały jednak w najmniejszym choćby stopniu charakteru rokowań oraz niczego takiego, co by mogło spowodować czykolwiek niepokój. Będzie to po prostu wymiana poglądów między dwoma mężami stanu, najgorętszymi rzecznikami i obrońcami zasad genewskich i locarneńskich i takimi wreszcie, którzy potrafili zementować przyjaźń osobistą przez owocną współpracę w dziedzinie

sprawiedliwego i słusznego stosowania w praktyce zasad polityki, przyjętej w Genewie i w Locarno.

„Daily News“ zaznacza, że między Francją a Anglią nie istnieją niezafatwione zagadnienia dyplomatyczne, nadające się do dyskusji. Dziennik pisze dalej: „Entente francusko-angielska, oparta nie na programie wojny lecz umacnianiu pokoju jest najlepszą gwarancją pacyfikacji Europy. Odkąd Francja i Wielka Brytania współdziałają ze sobą szczerze dla sprawy pokoju, Europa może nie obawiać się poważniejszego zakłócenia równowagi i spokoju.

Niemcy przystępują do gospodarczej ofensywy.

## Miljonowe kredyty dla przemysłu niemieckiego Śląska pod hasłem przeciwstawienia się Polsce.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 16 maja.

W dniu dzisiejszym Reichstag w drugim i trzecim czytaniu przyjął umowę, przyznającą przemysłowi żelaznemu na G. Śląsku kredyt w wysokości 18 milionów 800 tysięcy marek. W imieniu stronnictwa, które wniosło ten zgłoszony, poseł socjalistyczny Osteroth, oświadczył, że nie jest to żaden nowy zasilek, gdyż suma ta jest tylko zlikwidowaniem dawnych kredytów, przyznawanych już przemysłowi górnośląskiemu. Przyznanie kredytu jest konieczne tembardziej, im dłużej odwleka się zawarcie traktatu handlowego z Polską. Przyjęcie tego wniosku leży w interesie udzielenia pomocy niemieckiej gospodarce narodowej, zagrożonej przez Polskę.

Następnie Reichstag przystąpił do u-

stawy o ochronie republiki. W imieniu stronnictwa rządowych złożył deklarację poseł partii ludowej, dr. Scholtz, zaznaczając, że dopóki zasadniczy kodeks karny nie zostanie ostatecznie przez Reichstag uchwalony, konieczne jest utrzymanie ustawy, której część postanowień włączona zostanie do stałego kodeksu karnego. Stronnictwa koalicyjne rządu zgłosiły więc wniosek o przedłużenie ustawy na dwa lata.

W imieniu socjalistów poseł Landsberg przemawiał w tonie ironicznym, stwierdzając, że skoro nawet niemieckonarodowi wypowiedzieli się za przedłużeniem ustawy, to można by uważać całą ustawę o ochronie republiki za zbyteczną. Dowodzi to — zdaniem mówcy — że żadna siła nie skłoni ich do ustąpienia z rządu. Socjaliści są wdzięczni nacjonalistom

za zgłoszenie wniosku tego i będą za nim głosować. Przemówienie to powitane zostało śmiechem przez całą izbę.

„TEMPS“ O STOSUNKACH POLSKO-NIEMIECKICH.

Paryż, 16 maja.

Rozważając stosunki polsko-niemieckie, „Temps“ dochodzi do wniosku, że przyczyną ich niedomagania stałego są roszczenia niemieckie, co do uzależnienia wznowienia rokowań handlowych od rozstrzygnięcia kwestji prawa osiedlenia się Niemców na terytorjum polskiem i odwrotnie.

Dziennik dodaje, że sytuacja powyższa się nie zmieni, dopóki w Niemczech nie zapanuje duch, uniemożliwiający powtórzenie się zajęć takich, jak głośna mowa Herghata.

## Trzęsienie ziemi w Białogrodzie i okolicy.

### Zanotowano już 36 wstrząsów w stolicy Jugosławji.

Panika wśród mieszkańców.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego“.

Białogród, 16 maja.

Dziś o godzinie 3.47 odczuto w Białogrodzie i okolicy niezwykle gwałtowne trzęsienie ziemi. Pierwsze trzęsienie trwało z przerwami 8 minut. Zarejestrowano 33 wstrząsy, w tem 10 stwierdzono bez aparatów sejsmograficznych. Centrum trzęsienia znajdowało się o 80 km na południo-zachód od Białogrodu. Rannych na szczęście nie było. Szkody materialne nieznaczne.

SZCZEGÓŁY.

Białogród, 16 maja.

Pomiędzy godziną 3 a 4-tą w nocy ludność Belgradu została przebudzona silnym trzęsieniem ziemi. Mieszkańcy wy-

biegli na ulicę w panice szukając schronienia na placach publicznych i poza miastem. Na szczęście trzęsienie ziemi nie miało poważniejszych następstw. Poza kilku wypadkami drobniejszych obrażeń cieleśnych z powodu powstałej paniki i zamieszania nie zanotowano poważniej-

szych ofiar. Trzęsienie ziemi powtórzyło się w godzinach popołudniowych. Przeszło 36 wstrząsów nastąpiło w krótkich odstępach po sobie. Wiele domów zarysowało się między innymi jugosłowiańskie ministerstwo spraw zagranicznych. W mieście panuje nieopisana panika.

## Anglja udzieli pożyczki Litwie pod warunkiem porozumienia z Polską.

Agencja Wschodnia.

Kowno, 16 maja.

Bawi tutaj od kilku dni poseł angielski na kraje bałtyckie. Celem jego przybycia jest przeprowadzenie rokowań o udzie-

lenie Litwie większej pożyczki angielskiej. Pożyczka uzależniona jest od dojścia do porozumienia polsko-litewskiego.

Pożyczka wyniesie ma jeden milion funtów szterlingów.

# „Punkt-Roller“

stosowany może być na każdej partji ciała, gdzie nagromadza się zbyteczny a szkodliwy tłuszcz.



# Powszechny przewrót bolszewicki przygotowywała Moskwa pod płaszczykiem działalności handlowej.

## Sensacyjne wyniki rewizji w „Arkosie”.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Londyn, 16 maja. Dokumenty znalezione w sowieckiej instytucji handlowej, stwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że biuro to było cen tralą wielkiej międzynarodowej akcji, zmierzającej do przewrotu w duchu bolszewickim.

Znaleziono dokładną listę płatnych agentów sowieckich działających w Anglii na kontynencie europejskim.

PLON POLICJI LONDYŃSKIEJ.

Londyn, 16 maja.

Dalsze śledztwo w gmachu sowieckiego towarzystwa handlowego „Arkos” na weś przez cały wczorajszy dzień niedzielny było kontynuowane. Minister spraw wewnętrznych złoży w Izbie gmin dokładną relację o dotychczasowym prze-

biegu śledztwa i znalezionych tam materiałach dowodowych.

„Sunday Express” podaje sensacyjną wiadomość, że dochodzenie w towarzystwie sowieckim zostało spowodowane zaginięciem pewnego dokumentu, pozostającego w związku z wizytą francuskiego prezydenta republiki Doumerguea.

Policja stwierdziła, że na podstawie fałszywych paszportów mnóstwo podejrzanych osób przemycanych zostało do Anglii. Miano znaleźć w towarzystwie „Arkos” specjalny oddział, który fałszował paszporty.

ZERWANIE STOSUNKÓW DYPLMATYCZNYCH MIĘDZY ANGLJĄ I SO- WJETAMI.

Londyn, 16 maja.

Według „Daily Mail”, członkowie rzą-

du przypuszczają, iż afera „Arkosu” po- ciągnie za sobą konieczność zerwania ofi- cjalnych stosunków z Sowietami.

STANOWISKO RZĄDU

Londyn, 16 maja.

Odpowiadając na interpelację w Izbie gmin w sprawie rewizji dokonanej w „Arkosie” minister spraw wewnętrznych oświadczył, że rewizja została dokonana za zgodą premiera i ministra spraw zagranicznych. Władze policyjne wkroczyły do budynku celem odnalezienia pewnego ważnego dokumentu, który miał się znajdować w rękach jednego z urzędn. towarzystwa. Jak dotychczas dokument ten nie został odnaleziony, lecz władze policyjne znalazły papiery, które niewątpliwie należą do tej sprawy. Badania trwają w dalszym ciągu.

## Prochy Wieszcza wracają do Ojczyzny.

### Uroczystości przewiezienia zwłok Słowackiego odbędą się w czerwcu.

Agencja telegraficzna „Express”.

Warszawa, 16 maja.

Komitet wykonawczy sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego ustalił ostatecznie program uroczystości. Ekshumacja nastąpić ma 14 czerwca r. b. poczem zwłoki zatrzymane będą w Paryżu do dn. 15/VI, aby dać możność społeczeństwu francuskiemu wyrazić należny hołd pro- chom wielkiego poety.

Dnia 16 czerwca transportowiec polski „Wilja” zabierze z portu Sherbourg zwłoki wieszczą, aby przywieźć je w dn. 20 do Gdyni.

Wjazd na wody polskie nastąpi w asyście floty wojkowej, która odda należyty

hołd. Po jednodniowym pobycie w Gdyni zwłoki Słowackiego przewiezione będą Wisłą do Warszawy. Po drodze w różnych punktach odbędą się kilkuminutowe postoje, aby umożliwić ludności wyrażenie swoich uczuć temu wielkiemu wieszczowi.

Dnia 26 spodziewane jest przybycie do Warszawy, gdzie nastąpi cały szereg uroczystości. 27 czerwca około południa zwłoki opuszczą stolicę, aby po 9 godzinach stanąć w Krakowie. Nazajutrz po wielkich uroczystościach zwłoki zostaną złożone na wieczny spoczynek w podziemiach Wawelu.

—:—:—

## Skandal papierosowy we Lwowie.

### Masowa produkcja fałszywych papierosów monopolowych. Falsyfikaty były tańsze i lepsze, niż oryginalny.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Lwów, 16 maja.

Policja lwowska wpadła na trop tajnej fabryki papierosów monopolowych, zakrojonej na wielką skalę. Fabryka ta zaopatrywała w swoje wyroby liczne kawiarnie, restauracje i budki inwalidzkie. Fabryka posiadała własną introligatornię, która wyrabiała pudełka, wzorowane na pudełkach monopolowych.

Na czele fabryki stał były kelner Brumengaben, zamieszkały przy ul. Źródlanej Nr. 2. Pomocnikiem jego i współnikiem był Adolf Stahl oraz niejaka Bernsteinsówna. Brumengaben fabrykował papierosy szczególnie: „Damskie”, „Prezydent”, „Egipskie”, „Wisła” i „sport”, najbardziej popularne na terenie Małopolski, a tem samem mające największy zbył.

Falszywe swoje wyroby sprzedawał

o 25 proc. taniej, aniżeli rządowe hurtownie.

Przy rewizji przeprowadzonej w fabryce znaleziono w łóżku żony Brumengabena, w pierzynie, którą była przykryta Brumengabenowa, wielkie ilości tytoniu. Zapytana o pochodzenie tytoniu Brumengabenowa oświadczyła, że nie wiedziała, że w pierzynie przez nią używanej znajdują się nie pierze, lecz tytoń.

Wszystkie osoby zamieszane w fabrykację fałszywych papierosów aresztowano.

Ciekawe jest, że wśród palących fałszywe papierosy, wyrabiane w fabryce Brumengabena, cieszyły się wielkim popytem i uważane były za znacznie lepsze niż takie same oryginalne gatunki monopolowe.

—:—:—

## Echa niemieckie projektu wycieczki parlamentarzystów polskich do Berlina.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 16 maja.

Biuro Wolffa, podając głosy prasy warszawskiej o projektowanej wycieczce parlamentarzystów polskich w Berlinie, pisze, że o ile można stwierdzić, w berlińskich kołach politycznych nie wiadomo o zaproszeniu parlamentarzystów polskich do Berlina. Nieprzynajmniej przyjęcie tej pogłoski przez prasę polską świadczy o tem, że próby zbliżenia polsko-niemiec-

kiego musza, przynajmniej narazie, liczyć się w Polsce z poważnym oporem.

„Vorwärts” pisze, że jeśli chodzi o wizytę parlamentarzystów, to miałyby do- dać znaczenie i byłoby ważną rzeczą, aby poszczególne grupy parlamentarnej unia międzyparlamentarna nie pozwoliły na zakłócenie pracy. Byłoby pożądanem, aby odpowiedziny parlamentarzystów, których pomysły pojawił się jednocześnie w Polsce i Niemczech, doszły do skutku.

## Pacyfikacja stosunków w przemyśle węglowym.

Przedłużenie umowy

Agencja Wschodnia.

Katowice, 16 maja.

W wyniku konferencji między właści- celnymi kopalni zagłębia Górnośląskiego i Dąbrowieckiego a przedstawicielami gór- ników, w sprawie nowej umowy, postano-

na cały rok bieżący.

wiono przedłużyć na cały rok bieżący umowę, obowiązującą do dnia 1 maja r. b. z uwzględnieniem różnic, wywołanych drożyzną. W związku z tem przedstawiciele robotników odstąpili od żądań pod- wyżkowych.

## Na widowni politycznej.

(Od własnego korespondenta)

### ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ W CZĘSTOCHOWIE.

Minister Składkowski podpisał rozporządzenie o rozwiązaniu rady miejskiej w Częstochowie. Termin nowych wyborów oznaczony zostanie przez wojewodę kieleckiego p. Manteuffla.

### MIN. SKŁADKOWSKI NA INSPEKCJI.

Minister Składkowski bawi na inspekcji w województwie stanisławowskim, gdzie pozostanie przez kilka dni.

### ECHA SPRAWY STRAŻY NARODOWEJ.

W sprawie Straży Narodowej zaszła zmiana o tyle, że zwolniono z aresztu Jana Rembielińskiego i Jana Józeficza bez przesłuchania. Jak się na leżało spodziewać, wiadomości rozpowszechniane przez pisma zbliżone do rządu, okazały się fantazyjnie przesadzone. Znaleziono bowiem tylko 2 rewolwery i bańki z jakimś płynem gryzącym. Rzekomych składów broni, ani śladu

### POLSKA I PERSJĄ.

Rząd perski wypowiedział z jednorocznym terminem traktat handlowy persko-niemiecki, zawar- ty jeszcze dnia 11 lipca 1873 roku. Jest to pierwszy krok rządu w Teheranie przeciwko istnieją- cemu dotychczas w Persji ustrojowi kapitalistycz- nemu, którego głównymi cechami jest niezależ- ność cudzoziemców od sądownictwa miejscowe- go (sądownictwo konsularne) oraz inne przywile- goszczędzające.

System kapitulacji, istniejący początkowo w wielu półzależnych państwach Wschodu, jest coraz bardziej ograniczany. Ostatnio wyzbyła się go przez traktat lozański z 24 lipca 1923 r. Tur- cja. Co do Persji uzyskała ona zrzeczenie się praw kapitulacyjnych tylko przez Chiny i Zwią- zek sowiecki. Stanowisko Chin posiada tu, rzecz prosta, mniejszą rolę, a decyzja Związku Sowiec- kiego jest tylko jednym z manewrów agitacyj- nych w polityce azjatyckiej Sowietów. Dopiero traktat handlowy, zawarty z Polską, który w na- bliższych dniach ma być ratyfikowany przez pa- rlament perski, będzie wstępem do szerszej akcji Persji przeciwko kapitulacjom. Polska jest mia- nowicie pierwszym krajem zachodnio-europejs- kim, który w traktacie z Persją samorzutnie zrzekł się wszelkich kapitulacji.

Wiadomości, jakie nadchodzą z Teheranu, po- twierdzają doskonałe wrażenie, jakie w Persji wy- wołał krok Polski, umożliwiający narodowi per- skiemu walkę o pozbycie się przepisów kapitu- lacyjnych. Wypowiedzenie traktatu handlowego z Niemcami zwiastuje, iż walka się już rozpoczęła

## Nowy zwrot w pracach konferencji genewskiej.

### Wbrew zapowiedziom poruszono w sposób pozytywny sprawę długów wojennych.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 16 maja.

Szwajcarska agencja telegraficzna: W pracach międzynarodowej konferencji go- spodarczej nastąpił dziś nowy zwrot o- tyle, że poruszono w sposób pozytywny sprawę długów wojennych.

Komitet redakcyjny komisji handlowej powziął uchwałę, że w rezolucji dotyczą- cej stawek celnych, należy dodać ustęp w sprawie uregulowania długów, a mia- nowicie tak, żeby był stwierdzony zwią- zek pomiędzy wysokością taryf celnych a umożliwieniem dłużnikom uregulowania długów.

Państwa, będące dłużnikami, nie mo- gą bowiem spłacić długów, jeżeli państwa będące wierzycielami utrudniają lub unie- możliwiają eksport z państw dłużniczych zapo- mocą wysokich cel.

Dla omówienia tych spraw wybrano specjalny komitet 4-ch, złożony z przed- stawicieli państw dłużniczych i wierzyci- celskich.

## Niemiecki manewr giełdowy.

### Sztuczna zniżka akcji w celach politycznych.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Paryż, 16 maja.

Francuskie koła polityczne wyjaśnia- ją gwałtowną zniżkę kursów na giełdzie berlińskiej tem, że Bank Rzeszy wywołał ją rozmyślnie w celach politycznych.

W przededniu ogłoszenia raportu agen- ta generalnego mocarstw w sprawie re- paracji, rząd niemiecki postanowił przez rozpoczęcie ofensywy przeciwko spekula- cjom giełdowym, zniweczyć opinie o za- dzwiającym dobrobycie ekonomicznym Niemiec, o którym zdawałyby się świad- czyć wymownie wysokie kursa niemiec-

kich papierów na giełdzie berlińskiej, gdy w rzeczywistości wysokie te kursa po- wstały wskutek użycia w Niemczech wiel- kich kapitałów zagranicznych i niemiec- kich na cele spekulacyjne.

Przez odmówienie kredytów bankom przez Bank Rzeszy, kursa te spadły gwał- townie, co wywołało popłoch i zniżkę je- szcze większą, wobec czego rząd niemiec- ki jest teraz w możności wykazać, jakoby dobrobyt ekonomiczny Niemiec był sztu- czny i na tej podstawie żądać rewizji pla- nu Dawesa.

—:—:—

## Cały stan Luisiana zamieniony w jezioro.

### Przybór rzek nie ustaje. Znowu dziesiątki tysięcy bez dachu nad głową.

Nowy Jork, 16 maja.

Gubernator stanu Luisiana wydał ko- munikat urzędowy o obecnym stanie po- wodzi w dolinie Missisipi. W komunika- cie tym stwierdza gubernator, że tama rze- ki Missisipi przerwana została ostatnio w pobliżu Bayon des Glaises i wskutek te- go dalszych 25.000 osób straciło dach nad głową. Istnieją obawy, że także rzeka Atchafalaya przełamie tamę, przez co gro- zi nową katastrofą. W tym wypadku 150.000 osób pozostałoby bez dachu. Pod Bordleenville przerwana została tama rzeczna. Dotychczasowe szkody, wed- ług komunikatu urzędowego, obliczone są w samym stanie Luisiana na 10 milio- nów dolarów. Sytuacja na obszarach, do- tkniętych powodzią jest w dalszym ciągu wysoce poważna. Ołbrzymie masy wody zbliżają się obecnie do zatoki meksykań- skiej. Gdy powódź dotrze aż do morza,

zalanych będzie milion akrów ziemi. Ca- ły stan Luisiana przedstawia się już obec- nie jako jedno wielkie jezioro o objętości 20.000 mil kw.

—:—:—

### 25 TYSIĘCY DOLARÓW ZA ODNALE- ZIENIE NUNGESSERA I COLI.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Nowy Jork, 16 maja.

Rodman Wanamaker przeznaczył na- grodę 25.000 dolarów, za odnalezienie Nur- gessera i Coli, żywych czy umarłych.

### KLESKE NIEMCÓW PRZYNIOSŁY WY- BORY W RYBNIKU NA G. ŚLASKU.

Rybnik, 16 maja.

Wczorajsze ponowne wybory w Ryb- niku do rady miejskiej przyniosły wielkie zwycięstwo Polakom. Otrzymali oni 22 mandaty (5.078 głosów), Niemcy tylko 9 mandatów (2.256 głosów).



# Uboczne wpływy pożyczki zagranicznej.

Łódź, dn. 16 maja  
 Dużo się mówi i pisze o pożyczce zagranicznej dla Polski, w szczególności o warunkach tej pożyczki. Poważny odźwięk w tej mierze wywołały artykuły premiera i ministra skarbu p. Władysława Grabskiego, który bardzo ostro wyjął przeciwko warunkom, na jakich zamierza założyć pożyczkę amerykańską w wysokości 70 milionów dolarów.

Jest to niewątpliwie sprawa b. ważna, także w ferworze polemicznym znawców spraw finansowych zapominają o jej niesłychanie doniosłej rzeczy, a mianowicie o tem, co wnoszą ewentualnie używana pożyczka zagraniczna poza 70 milionami dolarów. Nie trzeba chyba dodawać, że suma ta, nawet na dobrych warunkach uzyskana, jest grubo niedostateczna dla ugruntowania naszej waluty i przeprowadzenia na szerszą skalę sanacji życia gospodarczego.

Na ten moment, bodaj że najważniejszą, chcemy na tem miejscu wskazać, by chwilę wyjść z matni polemiki co do warunków pożyczki, które stały się obecnie najbardziej bijącym argumentem dla walczących się zaciekle obozów politycznych.

A więc: jeszcze rząd nie zatwierdził pożyczki zagranicznej, koncernów finansowych, jeszcze sprawa pożyczki nie jest faktem dokonanym, a już obserwujemy w naszym życiu gospodarczym realne wpływy. Sam fakt przychylenia się do propozycji pożyczkowej wzbudziło głęboką zainteresowanie u mniejszych koncernów, które gotowe są inwestować kapitały swoje w polskim przemyśle. Wystarczy nadmienić, że w ciągu krótkiego czasu, jaki dzieli nas od wyjazdu z Ameryki p. Młynarskiego i Krzyżanowskiego, prowadzą się rozmowy między zagranicznymi finansistami i przedstawicielami następujących dziedzin przemysłu polskiego: budowa wielkich zakładów jajczarskich w Warszawie, kłósewstwo gospodarskie w Łodzi, przemysł włókienniczy (Zakłady Żyrardowskie), przemysł chemiczny, a ponadto już sfinansowane zostały niektóre większe banki.

Obserwujemy więc to samo zjawisko, że po stabilizowaniu marki niemieckiej w ciągu krótkiego czasu postawiło na nogi myślenie niemieckie. Kapitały zagraniczne, nie amerykańskie, angielskie i holenderskie zaczynają drobniemi odnogami wchodzić do Polski. Nie trzeba dodawać, że sprawa inwestowania w Polsce kapitałów zagranicznych wiąże się ściśle z ogólnym stanem gospodarki i pozyskaniem rynków zbytu przez reorganizację, wymagającą poważniejszych nakładów.

Innym bardzo ważnym momentem jest nowe uniezależnienie się Polski od Niemiec, które, powiedzmy to otwarcie, wywalały omal, że wyłączną rolę pośredniczący między Polską a zachodem Europy i Ameryką. Znaną było rzeczą, że Niemcy, naprzeciw sygnałów gorsze gatunki w polskiego i jał, które eksportowały swej strony do Anglii i innych krajów, znakami pochodzenia polskimi, nie zaś gatunkami — niemieckimi. To też obserwując tę sytuację, Niemcy cofnęły

się z nieprzejednanego stanowiska swego w sprawie traktatu handlowego.

Powyżej wyszczególnionych momentów nie wolno pomijać przy obiektywnej ocenie warunków pożyczki zagranicznej w obecnej sytuacji gospodarczej Polski, jeśli się nie ma bądź osobistych, bądź też partyjno-politycznych celów. W tych bowiem warunkach inwestowanie na szerszą skalę kapitałów zagranicznych w naszym

przemysle odegrać musi bodaj że nie mniej ważną rolę, jak sama pożyczka 70-miljonowa.

Rozumie się, że ani ta pożyczka, ani ściąganie do naszego przemysłu kapitałów zagranicznych darmo nam się dostać nie może. Warunki niewątpliwie będą dość ciężkie, jeśli jednak zgodzimy się wszyscy co do tego, że kapitały zagraniczne są dla Polski nieodzownym warunkiem

jej rozwoju, to nie wolno rozpatrywać odrębnie dwóch spraw: pożyczki wielkiej, bez której nie ściągniemy kapitałów do przedsiębiorstw prywatnych, oraz tych kapitałów, których nie otrzymamy bez pożyczki wielkiej. Jest to uzależnione od siebie, jak programy prowincjonalnych teatrów od repertuaru teatrów stołecznych. Zaufanie mniejszych kapitałów idzie w ślad za pożyczką. M. G.

## LISTY z PARYŻA.

### Pięćdziesięciolecie niepodległości Rumunii.

(Od własnego korespondenta paryskiego).

Paryż, 11 maja.

Stolica Francji uroczystości obchodziła pięćdziesiątą rocznicę niepodległości Rumunii. Dnia 9 maja odbył się wielki bankiet, wydany przez T-wo Przyjaciół Rumunii, któremu przewodniczył minister Ludwik Marin. Za wspólnym stołem zasiadli nietylko Francuzi i Rumunii: byli też tam przedstawiciele Belgii, Polski, Czechosłowacji i Jugosławii. Symboliczny zespół. Nazajutrz przedstawiciele tych samych krajów wzięli udział w nabożeństwie dziękczynnym w kościele rumuńskim w Paryżu.

Przeczytaliśmy właśnie francuskie wydanie „Dziejów Rumunów i ich cywilizacji” (Histoire des Roumains et de leur Civilisation) pióra znakomitego historyka Mikołaja Iorgi. Myślimy, że czytelnicy nie wezmą nam za złe, jeśli z okazji pięćdziesięciolecia niepodległości naszej południowej sojusznicy streścimy tu na podstawie książki p. Iorgi wypadki, jakie proklamowaniu niepodległości towarzyszyły.

Naród rumuński jest równie stary, jak naród polski, ale rozwijał się historycznie w innych warunkach. Dolina dolnego Dunaju, po upadku Imperium rzymskiego, stała się drogą i terenem jednocześnie ciągłych inwazji, idących ze Wschodu. Dopiero w wieku XIII-ym zarysowują się tam dwie formacje państwowe: Mołdawia i Wołosza. W dwa wieki później zaczyna się tu krzyżować wpływy Polski, Turcji i Węgier. W wieku XVIII Polskę zastępuje Rosja, a Węgry — Austria. Księstwa mołdawskie i wołoskie nie na tem nie wygrywają. Pomimo czasami bardzo zręcznej polityki gospodarów, ich niepodległość, jest względna. Poczynając od roku 1739 księstwa są często okupowane. Ogółem było sześć okupacji rosyjskich, jedna turecka i jedna austriacka.

W połowie XIX-go stulecia, naród rumuński dojrzał zupełnie do niepodległego bytu. Ale zarówno Petersburg jak Wiedeń i Konstantynopol niepodległości rumuńskiej się sprzeciwiają. Dwie pierwsze stolice podtrzymują nadal niemożliwą już kombinację dwu księstw, a Turcja uważa oba księstwa za kraje lenne. Dzięki poparciu Francji przedewszystkiem, Kongres paryski zrehabilitował w roku 1858-ym statut „zjednoczonych księstw”, zachowując przecież dwu książąt, dwie stolice (Bukareszt i Jassy), dwa rządy, dwa parlamenty, a tylko wspólne zgromadzenie ustawodawcze.

Opinia publiczna była temu przeciwna i pod jej naciskiem dnia 17 stycznia 1859 r. połączone parlamenty wybrały jednego księcia, Aleksandra Cuze. W roku 1862 zjednoczenie księstw było faktem dokonany, a rywalizujący z sobą potężni sąsiedzi Rumunii nie zaprotestowali. Formalnie Rumunia była przecież nadal lennikiem Turcji. Cuza obalony został w r. 1866 przez rewolucję wojskową. Często to wówczas było w Rumunii zjawisko. Parlament, aby położyć kres ciągłym przesileniom, oddał rządy księciu Karolowi von Hohenzollern-Sigmaringen z tem, że tron jego będzie dziedziczny.

W roku 1877 na czele rządu rumuńskiego stało dwu mądrych ludzi: Jan Bratianu, premier, oraz Michał Kogalniceanu, minister spraw zagranicznych. Wybuchła nowa wojna rosyjsko-turecka. Aby nie dopuścić do siódmej rosyjskiej okupacji, rząd rumuński zawiera z Rosją traktat, zezwalający na przejście wojsk rosyjskich do dzisiejszej Bułgarii. W chwili, kiedy wojska rosyjskie przekraczały granicę, rząd bukareszteński zdecydował się na

ostateczne zrzucenie więzów ograniczających suwerenność Rumunii. Dnia 10 maja 1877 roku Parlament proklamował uroczystie całkowitą niepodległość księstwa. Zaraz potem Rumunia, jako państwo moralnie równorzędne, zaofiarowała Rosji sojusz wojskowy. Początkowo go hardo odrzucono, ale po klęsce pod Plewną — przyjęto. Wojna została wygrana, ale zaraz potem Rosja upokorzyła Rumunię.

Chodziło tu o Besarabję, która Rosja zagarnęła gwałtem w roku 1812, odrywając ją od Mołdawii. Kongres paryski zmuślił Rosję w roku 1856 do oddania Rumunii trzech południowych powiatów besarabskich. Rumuni mieli nadzieję, że wobec zwycięskiej wojny Rosja odstąpi swemu sojusznikowi resztę prowincji. Tymczasem Rosja trzy południowe powiaty przywłaszczyła sobie z powrotem, dając w zamian Rumunii jałową i pustynną Dobrudżę. Ten fakt pchnął Rumunię w orbitę wpływów Wiednia i Berlina na długie lata.

Jan Bratianu, ojciec obecnego rumuńskiego męża stanu tego samego nazwiska, rządził Rumunią przez lat dziesięć. Jest on prawdziwym organizatorem królestwa rumuńskiego, albowiem w roku 1881 Parlament zaofiarował księciu Karolowi koronę królewską. Kwestja Transylwanii,

czyli po rumuńsku Ardealu, pozostającej od wieków pod panowaniem węgierskim, przez lat trzydzieści jeszcze nie istniała urzędowo dla Rumunii. Tak było do śmierci Karola I-go, który zmarł 10 października 1914 roku.

Na tron rumuński wstąpił Ferdynand I-szy, jego bratanek. Europa była już w wojnie. Nie było mowy o interwencji rumuńskiej po stronie państw centralnych, ale na przeszkodzie przyłączenia się Rumunii do Koalicji stała Rosja. Dopiero w roku 1916 doszło do zbiorowego przemierza Rumunii z Rosją, Francją, W. Brytanią i Italią, dotychczas bowiem Piotrogród uważał, że sojusz z nim wystarczy. Rumuni przecież doświadczyli już co warte były takie sojusze.

Po moralnie bardzo ciężkim epizodzie inwazji niemieckiej i pokoju bukareszteńskiego — epizodzie spowodowanym przez rosyjską nieojalność oraz przez rewolucję — przyszło zwycięstwo i ostateczne zjednoczenie Rumunii: Ardeal, Bukowina i Besarabia połączyły się pod berłem króla Ferdynanda ze „starem” królestwem. Dziś jest Rumunia wielkim państwem, będącym decydującym czynnikiem pokoju w Europie południowo-wschodniej.

Kazimierz Smogorzewski.

## O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

### ARESztOWANIA W STRAŻY NARODOWEJ.

Z powodu uważanych za przedwyborczy trick aresztowań w Straży Narodowej pisze „Gaz. Warsz. Por.” (16 b. m.) „Aresztowania, dokonane w „Straży Narodowej” w Warszawie, wywołać musiały zdumienie i niepokój w najszerszych sferach społeczeństwa polskiego.

„Straż Narodowa” nigdzie i nigdy dotychczas orężnie nie występowała, nikogo nie zabiła, ani nawet ciężko nie zraniła.

Tymczasem istnieje w Warszawie organizacja, która ma już na sumieniu swoje liczne trupy, która w biały dzień w obliczu władzy i w obecności jej wysokich przedstawicieli występuje z orężem w ręku. Jest to bojówka P. P. S. t. zw. milicja tej partii.

W roku zeszłym w dniu 1-ym maja bojówka ta położyła cały szereg trupów na ulicach Warszawy. Zabiła wówczas między innymi cywilnego funkcjonariusza policji.

W tym roku bojówka P. P. S. w dniu 1-ym maja znowu paradowała po ulicach Warszawy na samochodach ciężarowych, na dorożkach i w pieszym szyku, z palcami na cynglach rewolwerowych.

Przedtem jeszcze na pogrzebie F. Perla bojówka socjalistyczna w obecności komendanta głównego policji oddała salwę rewolwerową. Były o tem wzmianki we wszystkich piśmie. Wiemy, że niektórych niedorozwiniętych móżdżków czepiła się „teoria”, stawiająca na jednym poziomie komunistów i narodowców polskich, jako żywioły antypaństwowe.

Nie sądzimy jednak, by przedstawiciele władzy rządowej mogli podobnej „teorii” holdować. To, co ogarniamy mianem wspólnem „żywiółów narodowych” — to ogromna większość narodu polskiego, która w żadnym razie nie pozwoli, by ją traktowano narówni z komunistami, jako żywioł antypaństwowy, bo na niej to właśnie państwo polskie stoi i stać będzie wtedy, gdy o różnych dygnitarzach z łaski pańskiej pamięć już dawno w Polsce czeźnie.

### NADUŻYCIA.

„Kurj. Por.” (16 b. m.):

„Mamy tu na myśli przedewszystkiem niebezpieczeństwa, jakie mogłyby powstać z tytułu spekulacyjnego stosunku, jaki mogłyby wytworzyć się do ludzi przyznających się do obozu majowego. Byłoby zaprawdę wielką groźbą dla tego obozu, gdyby wobec nadużyć pochodzących od ludzi doń przyznających się, zapanowała atmosfera pewnej pobłażliwości, gdyby chciano w takich wypadkach stosować jakąś inną, łagodniejszą miarę, gdyby „przynależność” stawała się usprawiedliwieniem dla braku kwalifikacji i wyraźnego zupełnie niedołęstwa.

Jesteśmy zdania, że odwrotnie, wobec ludzi obozu majowego musi być stosowana inna, surowsza miara, że nadużycia stąd pochodzące muszą być stokroć ostrzej i surowiej karane, linie demarkacyjne pomiędzy własnym i państwa interesem wyraźniej rysowane. Świadomość konieczności takiego właśnie stosunku musi być z całą siłą i konsekwencją od góry do dołu wpaiana. Inaczej teren zdobyty przez oboz majowy stanie się terenem, na którym zerować zaczną zgraje spekulantów i karierowiczów.”

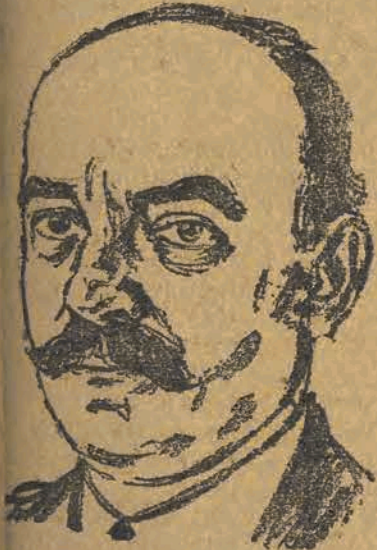
### ZA PARLAMENTARYZMEM.

W „Robotniku” (16 b. m.) poseł Niedziałkowski.

„Klasa robotnicza może w obecnym „przejściowym” okresie dziejowym wywierać wpływ na Państwo w formach pokojowych, „legalnych” tylko poprzez demokrację parlamentarną. Jej likwidacja oznaczałaby otwarcie epoki gwałtownych walk, jakich nie unikną ani Włochy, ani Węgry, a które dla Polski skończyłyby się fatalnie.

Nie piszę tych słów, jako poseł w obronie poselskich „przywilejów”. Napisałbym dostojnie to samo, gdybym nie był poselem. Przed rokiem wahałoby polskiej rzeczywistości zaczęło pędzić z piorunową szybkością w kierunku „wszechwładzy Rządu”. Dzisiaj już powraca, chociaż tego nie widzą ministrowie i „urzędowi” publicyści.”

—:—:—



W sprawie zagranicznych w gabinecie Kogalniceanu, Marinkowicz, dzielnie broni interesów swego kraju w konflikcie z Włochami.



# Czerwony kaganiec na ustach Rosji.

## Pieść twardego régime'u przygniata wolność prasy.

### 600 pism w służbie propagandy.

w) Przedewszystkiem jako wstęp — znana zresztą anegdota. Dwa najbardziej „poważne” organy sowieckie nazywają się jeden „Prawda”, drugi „Wiadomości”. Otóż ukuto o nich dowcip następujący, że w „Prawdzie” niema wiadomości, zaś w „Wiadomościach” niema prawdy. Powiedzenie to skądinąd najlepiej ilustruje całą prasę sowiecką. Wiadomości bowiem w niej są przeważnie tylko takie, które dogadzają rządowi — prawda zaś tylko wtedy, kiedy jest nią ona na ręce Sowietom.

Wedle oficjalnych zestawień obecnie w Rosji wychodzi 600 pism, mających osiem milionów czytelników. Nie trzeba chyba dodawać, że wszystkie te gazety są wydawane przez rząd, a redagowane przez urzędników sowieckich ściśle według otrzymanych instrukcji. Istnieją coprawda tak zwane „gazety ścienne”. Są to dowolnie wydawane przez amatorów arkusze, pisane przeważnie ręką i nalepiane na murach i parkanach. Nie podlegają one oficjalnie żadnej reglamentacji ani przepisom. Ale biada ich autorom, gdyby coś się w nich znalazło „nie błagoadzieżnego” (nielegalnego dla reżimu)! Zresztą są one przeważnie układane w klubach robotniczych, lub młodzieży, nad którymi stale czuwa wszystko wiedząca „czerwona policja”. Ciekawem jest do jakiego jednak stopnia są one popularne: obliczają ilość ich na 40.000. Wskazuje to pośrednio, jak żywa jest potrzeba swobodnego wypowiedzenia się, którego „urzędówki” oczywiście dać nie mogą, a to nawet pomimo niesłychanie rozwiniętego w nich działu „listów do redakcji”. Pod tym względem prym trzymają „Gazeta Włosciańska”, wychodząca w milionie prawie egzemplarzy; zawalona jest listami i zapytaniami, poruszającymi najróżnorodniejsze kwestie głównie z życia wiejskiego. W innych pismach jest mniej więcej to samo. Stanowi to pierwszą charakterystyczną cechę prasy sowieckiej. — Drugą jest ogromna ilość osób piszących do gazet i nadsyłających do nich swe artykuły. Panuje prawdziwa pod tym

względem grafomania, znowu wskazująca na istnienie jakichś głębokich procesów, przeżywanych przez duszę społeczną.

Trzecią wreszcie cechą prasy sowieckiej jest obciążenie jej olbrzymią ilością nudnych i długich artykułów teoretyczno-agitacyjnych — pisanych, rzecz jasna, na obstalunek z góry. Pewną kompensatą jest doskonale postawiony dział karykatur, w którym kozłem ofiarnym jest obecnie stałe p. Chamberlain, jak był nim swego czasu marszałek Piłsudski. Nadzwyczaj dużo miejsca poświęca się teatrowi i widowiskom, a chociaż zasadniczo nie wolno drukować żadnych sensacji, a zwłaszcza żadnych wiadomości kryminalnych, niemniej pisma udzielają ile tylko

moga miejsca opisom rozmaitych trzęsień ziemi, katastrof, cudownym wydarzeniom i wogóle zjawiskom, wychodzącym poza normalny bieg. Upodobanie czytelników do wszelkiej niesamowitości i nadprzyrodzoności jest ogromne i znowu dużo mówi o ich wewnętrznych nastrojach psychicznych...

Cała prasa sowiecka odznacza się szaryznaną i monotonią. Nie pomaga tu ani specjalna szkoła dziennikarska w Moskwie, ani nawet talent poszczególnych publicystów. Brak jest tego, co jedynie daje gazetce wartość i impuls: swobody. Lecz tej nigdzie w Rosji sowieckiej niemasz. Olbrzymia, ciężka, niemilosierna pieść wszystko tam przygniata.

## Wiadomości z całego świata.

### JAZZ-BANDOWY KARTEL.

w) Amerykanie doszli do wniosku, że jazz-band jest tak samo intratnym przedsiębiorstwem, jak każdy inny business — wobec czego Rogier Wolf Kahn, 19-letni syn słynnego bankiera nowojorskiego, — Otto Kahna, założył potężne konsorcjum celem racjonalnej eksploatacji 30 orkiestr tego rodzaju. Zawarł on już umowy z całym szeregiem hoteli międzynarodowych na gościnne występy skartelowanych przez niego kapeli i jest pewien sukcesów, w każdym razie, finansowych. — Wydatki bowiem tego jazz-bandowego frustu wynosić będą rocznie 2,300,000 dolarów, zyski zaś, wynikające z kontraktów, przewyższają dwukrotnie tę sumę.

### MARSZ FASZYSTOWSKI.

w) Mussolini przyjął w swej posiadłości Torlonio kompozytora Blanca, który zafiarował mu rekonis swojego hymnu z dedykacją: „Benito Mussoliniemu od orłów Rzymskich”. Blance odegrał swój utwór przed premierem włoskim. Melodia ta tak zachwyliła Mussoliniego, że zachwycony nią, napisał własnoręcznie na tytułowej karcie: „To jest marsz legionów faszystowskich”. Rozkaz!

### NAJSTARSZE PIÓRO SAMOPISZACZE.

w) Okazuje się coraz częściej, że oryginalność wsnólczesnych wynalazców jest bardzo problematyczna. Archeologowie, czyniacy obecnie poszukiwania naukowe w jednym z grobowców egipskich, odnaleźli stylograf z przed 4,000 lat! Jest to kawałek wydrążonej trzciny, pokrytej miedzianą blaszką cienką. Na końcu tej trzciny znajduje się złote ostrze. Wydrążenie umożliwiło napełnianie pióra płynem do pisania, o czym świadczya zachowane jeszcze ślady. Były to bezsprzecznie więc pierwsze „Watermany”.

### CHARLIE CHAPLIN I „KU-KLUX-KLAN”.

w) Delegaci tego potężnego w Ameryce stowarzyszenia tajnego odwiedzili ostatnio nare nowojorskich kinematografów, w których wyświetlano słynny film Chaplinowski pod tytułem: „Pielgrzym”. I zażądali od dyrekcji zdjęcia tego obrazu z programu. Zapytano o przyczynę tego żądania. Okazuje się, że Chaplin występuje tam w roli pastora, co uważane jest za niedopuszczalne w chwili, gdy znakomity artysta prowadził proces rozwodowy.

**„MARIÁNSKÉ LÁZNĚ”**  
(Marienbad)  
Perla światowych miejsc kąpielowych.  
628 metr. ponad p. m. w pośrodku cudownych lasów. — 40 źródeł leczniczych.  
NATURALNE KĄPIELE GAZOWE, ŻELAZNE, BOROWINOWE (blotne).  
Pierwszorzędne hotele i domy kuracyjne —  
Hotel TEPLERHAUS - ZENTRALBAD-GOLDE-NE KUGEL NEUBAD, Brunneninspektion, Ver-sendungsbau. —  
**SEZON od połowy kwietnia do końca września.**  
Połączenie telef. wprost między Marienbadem a Warszawą, Międzynarodowa stacja lotnicza na miejscu.  
**50% zniżki kolejowej powrotnej na koleje czeskosłow.**  
Prospekty i wszelkie informacje we wszystkich język. bezpłatnie.  
**RZĄDOWY ZARZĄD KĄPIELOWY.**  
Amtliche Bäder Verwaltung Mar. Lázně (Marienbad).

### PESYMISTYCZNE PRZEPowiednie MAC DONALDA.

w) Były premier angielski, bawiący czasowo w Stanach Zjednoczonych, oświadczył na wyjeździe przedstawicielom prasy amerykańskiej, że w okresie najbliższych dwóch lat spodziewać się należy nowego przesilenia ekonomicznego w Anglii i to na wielką, jego zdaniem, skalę. „Górnicy — wyjaśnił Mac Donald — odzyskują stopniowo swoje sily, nadwyrężone ostatnim strajkiem i nie omieszka-ja, po napełnieniu kas związkowych wznowić walkę z przedsiębiorcami”.

### DOM — MIASTO.

w) Ambicja rekordowa obywateli St. Zjednoczonych stanowczo nie ma granic! Prasa amerykańska z dumą zapowiada budowę w New - Jorku „drapacza nieba”, który posiadać będzie 400 metrów wysokości, czyli o 100 metrów więcej, aniżeli wieża Eiffla! W domu tym, obliczonym na 115 pięter, mieszkać będzie mogło blisko 100.000 osób — będą one w stanie spać, jadać, pić, leczyć się, uczyć, bawić, gimnastykować, uprawiać różne sporty, uczęszczać do teatru, przenosić się do hotelu, etc. etc., nie wychodząc ani na chwilę z owego gmachu. Miesiąc się w nim będą bowiem, prócz komfortowych mieszkań, szkoły, szpitale, sale widowiskowe, boiska sportowe, kościoły, restauracje, danchgi, kluby itd.  
Jak to przyjemnie będzie uciec na wieś!

GEORGE MEREDITH. (143)  
**Evan Harrington.**

Amerykański przekład z angielskiego  
Zofii Popławskiej.  
(Ciąg dalszy).

— Moja Harrieta skarży się na słabość niewiast!  
— Tak. Jesteśmy silne w swoim żywiole. Nie pozwalajmy się skusić do porzucenia go.  
Hrabina podniosła się — wspaniała:  
— Żywio! czy koniecznie mam się ograniczać do jednego żywiołu?! A co, jeśli nie pociecha duchowa była mi podpora w tych wszystkich degradacjach, które spadły na mnie? Wyrzekam się świata. Zwracam wzrok ku królestwu, w którym nieznane są kasty. Tam nie wstydzę się być córką krawca. Widzisz, potrafię zmu-sić język do nazywania rzeczy po imieniu! Ongiś językby mi skotowaciał. Przyznaj, że gdyby nie dzieci, wyłabyś na myśl o Lymport!  
Hrabina umilkła. Zdawała się chcieć opanować nerwy, jak dama mająca zapalić lont, poczem zwołała:  
— Warsztat! Nożycy! Gęś! kapusta! Odrzynek! Jedna dziewiąta człowieka.  
I jak po wystrzale armatniin, cisza, która zapanowała, w pokoju, głęboka była i śmiertelna...  
— Widzisz! — ciągnęła hrabina — przestraszyła się. Wyliczyłam wszystkie nasze tytuły! I żeby być w porządku z policzkami, zacerwieniam się! Mam naprawdę wrażenie, że moja niegodna powłoka ziemską została zniszczona wtedy, kiedy usłyszeliśmy o tem pierwszy raz za pobytu Evana w szkole Lymportkiej. Pamiętasz tę historję?! Szeplenił żartobliwie: Jestem syn odrzinka! Ach, wtedy było to jak ogień piekielny! Teraz — cóż ja czuję?! Wyznałam wszystko otwarcie Harbertowi Duffian, który powiedział, że

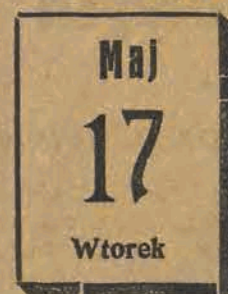
pomimo swego nieszczęśliwego urodzenia zachowanie się, dawało drogiemu papie prawo mówić, że jest potomkiem szlach-cica!  
— Którym nigdy nie był — monotonnym głosem przerwała Harrieta ów poemat. Hrabina nie była łaskawa słyszeć:  
— ...i że pewien znakomity rycerz — jeden z największych — był właściwie kupcem, którego córki poślubiły najstarszych arystokratów kraju i stały się matkami rodów. Widzisz, Harrieto, ile zrobić może dla nas prawdziwie religijna dusza, kiedy chodzi o pociechę! O, z wdzięcznością skłaniam głowę przed Herbertem Duffianem! Nie uspokoję się, zanim nie przyprowadzę go z powrotem do naszej gromadki — oczyszczonego z błędów! Był naszym kaznodzieją i pastorem, odpuszczał nam grzechy... I wróci do nas, mając grzechy darowane!  
Hrabina zacytowała wyjątki z pisma, które szanuje i których nie chce powtarzać. Długo rozwodziła się nad rzeczami duchowymi i nad tem, że są one balsamem dla krawców i ich potomków — dla wszystkich wyrzutków społeczeństwa. Pokonana wymową hrabiny, Harrieta streściła swoje poglądy na tę sprawę:  
— Zawsze byłaś samowolną, Luizo!  
— Powiedz: gotowa do poświęceń, jeżeli chcesz być sprawiedliwa! — dodała hrabina. — Ofiara podłej niewdzięczności!  
— Jesteś na niebezpiecznej drodze, Luizo!  
Ostatnie słowo przypadło Harriecie. Przeważnie hrabina nie ustępowała go chętnie, ale w danej chwili czuła, że powinna tak zrobić, i zadowolniła się rzuceniem siostrze uśmiechu politowania.  
Były obie w tym nastroju ducha, kiedy przyjechała Karolina, przywoząc z Beckley wielką nowinę.  
W ów pamiętny dzień hrabina postępowaniem swoim wyraźnie przeciwstawiła się filozofji cyników. Cieszyła się szczęściem tego, który ją obraził! Chociaż zło,

jaki uczynił, nie starło go w proch i nie zmiażdżyło (na co zasłużył) niewiasta o wielkim sercu przebaczyła mu.  
Pierwsza jej uwaga brzmiała:  
— Wolno mi za to dziękować, albo nie! ale ja nie zwlekę ani minuty z obarczeniem go mojem podziękowaniem!  
Upzejmie żartowała z Andrzeja i bro-niła go przed Harrietą.  
— Widzisz, drogi szwagierku, że nie wszyscy jesteście bankruci!  
Andrzej był do tego stopnia zdemoralizowany własnym spiskiem, że w każdym nowem zdarzeniu podejrzewał podobny wymysł ludzki. Harriete gniewała jego nieufność, a właściwie mówiąc niechęć, z jaką słuchał tych cudownych nowin. Pomimo spokoju myśli o Lymport sprawiała jej przykreść i tylko wzgląd na dzieci oraz przekonanie, iż rzeczą nieuczciwą jest wy-dać grosz, który według jej mniemania należał do wierzycieli, skłoniło ją do zgody na ten projekt.  
— Rozumiem powody pańskiej nie-chęci, panie Cogglesby — rzuciła. — To psuje panu szyki. Zostanę tu, dopóki brat nie da mi dachu nad głową!  
— Ach! kochanie! nie marzę o niczem innym! — szczerze powiedział Andrzej.  
— Głupi jesteście oboje! — zwołała hrabina. — Czy tak mało znacie Evana?! Przyjmie nas wszędzie... ramiona jego są otwarte dla rodziny! ale droga do jego serca prowadzi przez pokorę, a my pragniemy, by przyjął nas do serca!  
— Co to ma znaczyć? — spytała Harrieta.  
— Tylko tyle — odpowiedziała hrabi-na zuchwałą angielszczyzną. Oczy jej błyszczały, twarz była ożywiona: — Powinniśmy wszyscy pojechać do naszej starej budy i tam uściśnąć mu rękę — my i pchły nasze — powtarzam tylko słowa marynarzy, Harrieto! i tą drogą zdobędziemy go!  
Strzeliła palcami, śmiejąc się. Harrieta spojrziała na nią zdumiona, Andrzej również, chociaż z odmiennych powodów. Robiła wrażenie zupełnie innej osoby.

Widząc, że się na nią gapi, podbiegła do Andrzeja, ujęła paluszkami jego brodę i ucałowawszy w obu policzki, zawołała:  
— Ty nie potrzebujesz jechać, czło-wieczku, jeżeli jesteś za dumny!  
W odpowiedzi na pełne niesmaku spoj-rzenie Harriety — hrabina z wrodzoną sobie bystrością odgadła jego powód — powiedziała:  
— I cóż z tego?! Będą gadali, ale nie mogą spoglądać na nas zgóry! I ja to zrobiłam!  
Drobnym krokiem zbliżyła się do swo-jej majestatycznej siostry i spytała ża-łośnie:  
— Czy nie wolno mi być szczęśliwą? — poczem schyliła się w ukłonie.  
Harrieta prosiła, żeby Andrzej zosta-wił je same. Poczem spojrziała na hrabinę oburzona, zacerwieniona:  
— Zupełnie niepotrzebne! — zaczęła. — Co masz na usprawiedliwienie swojej niedyskrecji? — spytała.  
Hrabina uśmiechnęła się, widząc, że traktują ją jak młodszą siostrę. Wzruszyła ramionami:  
— Ach! jeżeli chcesz zachować po-zory, to je sobie zachowuj! Andrzej wie — nie jest idiotą — i teraz możemy mu wszystko wytłumaczyć. Cóż znaczy uro-dzenie, jeśli się jest bogatym?  
Dla Harriety niepodobieństwem było zgodzić się z tym poglądem. Sądziła, że jeżeli nie sam fakt, to przynajmniej war-sztat powinien być ukryty przed jej mężem.  
— Dla mnie miało to znaczenie wła-snie wtedy, kiedy byłam bogata — powie-działa surowo.  
— Tak, i dla mnie — kiedy ja byłam bogata? Ale od tego czasu spotkała nas katastrofa i dostałyśmy nauczkę, kochanie! Połowa arystokracji angielskiej wy-wodzi się od kramarzy. Czy mam cię porównywać?  
(D. c. n.)



# Co dzień niesie?



DZIS: Paschalis W.  
JUTRO: Feliksa Kapuc.

Wschód słońca 3.41.  
Zachód słońca 19.22.  
Wschód księżyca 20.24.  
Zachód księżyca 5.53.  
Długość dnia 16.40.  
Przybyło dnia 7.30.

## OSOBISTE.

Ławnik - przewodniczący Wydziału Oświaty i Kultury, p. Zygmunt Hajkowski z dniem 16 maja r. b. rozpoczął 2-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępować go będzie p. ławnik Fr. Kruczkowski.

## POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

16 (V sesji) posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 19-go maja 1927 r., o godzinie 19 i pół w sali posiedzeń Rady Miejskiej, przy ul. Pomorskiej Nr. 16.

## Przegląd poborowych w Łodzi.

Dzisiaj przed komisją poborową Nr. 1, przy ul. Traugutta 10, winni stawić się mężczyźni rocznika 1905, odroczeni z art. 35-b (czasowo niezdolni) posiadający poświadczenia listy poborowej od Nr. 5501 do 6274.

Jutro zaś przed tą komisją stawić się winni mężczyźni tegoż rocznika, odroczeni z art. 53-a (jedyni żywiciele) oraz z art. 57-a i b (uczniowie i studenci).

Przed komisją poborową Nr. 2, przy ul. Zakątnej 82, winni stawić się dzisiaj poborowi rocznika 1906, zamieszkał na terenie V-go komisariatu polacji o nazwiskach na literę S.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborową o nazwiskach na litery T, U, W, Z, Z.

Z obszaru starostwa łódzkiego winni stawić się dzisiaj przed komisją poborową w lokalu P.K.U. Łódź-powiat (Piotrkowska 187) mieszkańcy Chojen o nazwiskach na litery N. do Z. Jutro zaś mieszkańcy Kruszowa. (b)

## POSIEDZENIE KOMISJI FINANSOWO-BUDŻETOWEJ.

Dzisiaj, dnia 17 b. m., o godz. 19 i pół, w siedzibie radzieckiej przy ul. Pomorskiej 16, odbędzie się posiedzenie komisji finansowo-budżetowej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) sprawa załącznika dalszej pożyczki w kwocie zł. 250.000 na prowadzenie robót inwestycyjnych;
- 2) sprawa przekroczeń budżetowych w roku adm. 1926;
- 3) sprawa uruchomienia w maj. miejskim Łagiewniki sanatorium letniego dla dziewcząt szkolnej, zagrożonej gruźlicą;
- 4) sprawa udzielenia dyrekcji Teatru Miejskiego jednorazowej nadzwyczajnej subwencji z funduszu miejskich.

## ZACHOROWANIA NA CHOROBY ZAKAZNE.

W ubiegłym tygodniu, t. j. od 8 do 14 maja r. b. włącznie, do Wydziału Zdrowotności Publicznej (Oddział Sanitarny) zgłoszono następujące wypadki chorób zakaźnych:

dur brzuszny	18 wypad.	(w tyg. ub. 4)
plonica	16	( " " " 10)
blonica	16	( " " " 12)
drtw. karku	1	( " " " —)
odra	40	( " " " 26)
róża	1	( " " " —)
krztusiec	7	( " " " —)
gorączka połog.	3	( " " " —)
ogólna	13	( " " " —)

## 125 TYSIĘCY ZŁOTYCH NA WYPŁATY ZASIŁKÓW W MAJU.

Wczoraj nadeszło do Łodzi 125 tysięcy złotych, przeznaczonych przez Min. Pracy i Opieki Społ. na wypłatę zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych i w mies. maju na terenie PUPP. Łódź i Piotrkowa. Wypłata zasiłków tych uskuteczniła zostanie już według warunków nowej instrukcji ministerialnej z dn. 14 kwietnia r. b., a rozpoczęta będzie w środę lub czwartek bież. tygodnia po ustaleniu przez przedstawicieli funduszu bezrobocia i organizacji pracowniczych kategorii bezrobotnych, którzy z wypłat tych będą korzystać. (e)

# Echa pobytu p. Prezydenta Rzplitej w Łodzi. Zapowiedź ponownej wizyty Głowy Państwa.

Podczas rautu, wydanego onegdaj przez miasto na cześć p. Prezydenta Rzplitej, przedstawiciele Okręgu i Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża w Łodzi w osobach pp.: prezesa Zarządu — d-ra S. Skalskiego, sekretarki — p. Ulrichsowej i członkini Zarządu — p. drowej Skalskiej — wręczyli p. Prezydentowi ozdobnie wykonany album fotografii, obrazujących działalność Czerwonego Krzyża w Łodzi w okresie od założenia Oddziału, t. j. od 1919 roku po dzień dzisiejszy.

Album zawiera przeszło 40 zdjęć, przedstawiających m. in. pomoc dla żołnierzy w r. 1920, odjazd na front pociągu sanitarnego, wysłanego przez tutejszy Oddział, akcję dożywiania dzieci, wreszcie projekty szpitala dla gruźliczych, do budowy którego Czerwony Krzyż zamierza przystąpić w najbliższym czasie na terenie, udzielonym przez Magistrat m. Łodzi.

## CYTACJE NA SZARFACH CHORĄGWI 28 p. Strz. Kan.

Na szarfach chorągwi 28 p. S. K. wręczonej w dn. 15 b. m. przez Magistrat m. Łodzi widnieją następujące napisy:

- 1) Bohaterskiemu obrońcy Kresów Wołyńskich — 28 p. S. K. Rada Miejska i Magistrat m. Kowla.
- 2) Wydział Powiatowy Sejmiku Dziśnieńskiego — 28 p. S. K. w dniu Jego święta.

# Wszechpolski zlot Młodzieży Polskiej w Poznaniu. Protektorat objął J. E. ks. kardynał Hlond.

W czasie Zielonych Świątek odbędzie się Wszechpolski zlot młodzieży żeńskiej z całej Polski, który ma być wyrazem łączności organizacyjnej Stow. Młodz. Polskiej oraz propagandą młodego ruchu katolickiego wśród młodzieży. Protektorat nad zlotem objął J. E. Ks. Prymas Hlond. Zjazd ten rozpocznie się uroczystym nabożeństwem, odprawionym przez

- 3) Oswobodzicielowi Kresów — Miasto Stanisławów.
- 4) Radzymin — 28 p. S. K.
- 5) Rada i Magistrat Królewskiego W-go m. Sokala — 28 p. S. K. w dniu Jego święta.
- 6) Za bohaterską obronę przeciw najazdowi ciemięzców 31. 1. 1919 r. — Skoczów — 28 p. S. K.

## DEPESZE GRATULACYJNE.

W związku ze świętem żołnierskim 28 p. Strz. Kan. nadesłały depesze gratulacyjne na ręce dowódcy pułku, płk. Oziwicz magistraty miast Sokala, Skoczewa, Stryja oraz szeregu mniejszych miejscowości. W tych okolicach bowiem, którzy magistraty złożyły „dzieciom łódzkim“ swe gratulacje poszczególne oddziały 28 p. odznaczyły się w bohaterskich walkach. (e)

W uroczystościach związanych z przyjęciem p. Prezydenta Rzplitej oraz poświęcenia i wręczenia nowej chorągwi pułkowej 28 p. Strzelców Kaniowskich wziął również udział ksiądz prałat Wyrzykowski i ksiądz prałat Bączek oraz ks. prałat Kaczyński.

W rozmowach prywatnych p. prezydent Mościcki zapowiedział swą powtórna wizytę w Łodzi.

Ks. Prymasa Polski w Katedrze poznańskiej, poczem nastąpią obrady na placu byłych Targów Poznańskich. Wielkie zainteresowanie budzi wieczornica ludoznawcza, której produkcje artystyczne wykonane będą przez szereg zespołów młodzieży wiejskiej w strojach ludowych z ziemi poznańskiej, pomorskiej, śląskiej, krakowskiej, podkarpacia i wielu innych. Po

zamknięciu zjazdu odbędzie się zwiedzanie miasta, Ogrodu Botanicznego, Zwierzynca, ponadto odbędzie się jednodniowa wycieczka do Gniezna i Dalek (zwiedzenie wzorowego gospodarstwa i uniwersytetu ludowego). Na zjazd zgłosiło się dotąd z miasta Łodzi i prowincji przeszło sto osób z młodzieży i starszych.

Wyjazd z m. Łodzi nastąpi w dniu 4 czerwca (sobota) o godzinie 9 min. 28 wieczorem z dworca Łódź-Kaliska. Przejazd koleją w obydwie strony dla uczestników kosztować będzie 21 zł. 60 gr. Noclegi bezpłatnie zapewnione w Poznaniu. Pragnący wziąć udział w zlocie zechcą się zgłaszać najpóźniej do 20 maja do Zw. Młodzieży Polskiej przy ul. Gdańskiej L. 111 (Telefon 61) w godzinach biurowych.

## Łódź zalana angielskimi towarami włókienniczymi.

Ostatni podział kontyngentów towarów zagranicznych, które w najbliższym czasie przywiezione zostaną do Polski, do konany został, jak to już donieśliśmy, z zupełnym pokrzywieniem Łodzi i kulpiecia łódzkiego, które w sposób kategoryczny i stanowczy domagało się rewizji uchwał centralnej komisji przywozowej.

Wśród kontyngentu towarów zagranicznych poważne ilości towarów bawełnianych przyznano Anglii, która będzie mogła tu wwieźć 25 tys. klg. W najbliższym czasie spodziewać się trzeba pojawienia na rynku łódzkim wielkiej ilości towarów bawełnianych z Anglii, zwłaszcza materiałów podszewkowych, t. zw. liberty i in. (e)

## NOCNE DYŻURY APTEK.

Dzisiaj dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chadzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd Nr. 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (b)

Tylko oryginalne

## SINALCO

daje gwarancję najlepszej jakości.  
Strzeżcie się naśladowictwa!

## TEATR MIEJSKI.

# „Pociąg-widmo”

Sztuka w 3-ach aktach Arnolda Ridley'a.

Sensacja jest wybitną cechą literatury amerykańskiej. Niema w tem zresztą nic dziwnego, wynika ona bowiem wprost z charakteru tego narodu, którego życie samo, o ile patrzeć na nie oczami spokojnego, zrównoważonego Europejczyka, jest już niebyłejką sensacją. Amerykanin, prowadzący życie gorączkowe, szybkie, którego myśl owładnięta jest businessem, wydającym tu nadszpiezwane, wprost nie do uwierzenia olbrzymie rezultaty, nie ma czasu na sentymenty, uczuciowość, które wprawdzie nie są pozbawione pewnej piękności, ale równocześnie stanowią bardzo poważną niejednokrotnie przeszkodę w życiu realnotwórczym, będącym główną cechą charakteru Amerykanina. Zatem idzie, że literatura, będąca obrazem życia, musi się do niego dostosować. Będzie więc literatura posiadała te same pierwiastki i cechy, jakie posiada życie amerykańskie, bohaterami jej będą ludzie odważni, umiejący walczyć z bohaterstwem z przeszkodami życia, gardzący niebezpieczeństwami, orientujący się szalenie szybko, bo na głębokie refleksje czasu niema. Wszystko jedno, kim będą ci bohaterzy, prawdziwi gentlemani, uczeni, czy zbrodniarze, te cechy posiadać muszą. Życie, toczące się dziwnym torem, wprowadza nieraz tych ludzi w nieprawdopodobne sytuacje, a już rzeczą sprytną i uzdolnienia psychicznego jest je rozwikłać. Oto — co stanowi rdzeń literatury amerykańskiej, Szukanie klucza do rozwikłania nieraz istotnie ciężkich zagadek, wobec jakich stawia życie, to ta emocja, która stanowi rozkosz duchowa czytelnika amerykańskiego. Taka jest tam powieść, takim film, takim dramatem. Aż roi się wszędzie od ciekawych, przykuwających uwagę kombinacji, rozwiązywanych zgoła nieoczekiwanie. A sytuacje te, rozwikłania ich — to owe t. zw. „bomby amerykańskie“, na które inaczej patrzy jednak mieszkaniec

Europy inaczej nieco Amerykanin, dla którego niema rzeczy nieprawdopodobnej niemożliwej.

Taka „amerykańska bomba“, naprawdę typowa, jest pełną sensacją sztuka Ridley'a „Pociąg Widmo“. Nazywam ją typową, istotnie zawiera wszystkie cechy takiej bomby z tem jednak koniecznym a priori postawionem zastrzeżeniem, że bomba ta jest jak najlepszego rodzaju i ga tanku. Jest w niej zatem wszystko. I pełne niesłychanej emocji opowiadanie o strasznej a niezwyklej katastrofie kolejowej, w której w zagadkowy sposób stradał życie i zawiadowca stacji i maszyna nista prowadzący pociąg i pasażerowie, którzy mieli nieszczęście pociągiem tym jechać, spotykamy opowiadanie o niedowierzenia okropnych następstwach tejże katastrofy, polegających na tem, że rok rocznie w rocznicę nieszczęścia przebiega przez stację straszliwy „pociąg-widmo“, budzący postrach i wróżący nieszczęście. A z opowiadaniem tem złączona niecodzienna również przygoda kilku pasażerów, którzy, zapóźniwszy pociąg, zmuszeni są przez całą noc przebywać na małej odludnej stacyjce Fal-Vale, będącej miejscem owej katastrofy przed 20-laty. A właśnie w noc te przypada rocznica nieszczęścia. Z sugestionami opowiadaniem zawiadowcy, pasażerowie nie mogą ruszyć się z miejsca z powodu ulewnej deszczu, oczekują czegoś strasznego... Istotnie dzieje się zaczyna rzecz niesamowita. Zawiadowca stacji pada martwy, po chwili zjawiają się dwaj panowie w towarzystwie oblakanej jakby kobiety, która oczekuje przejazdu pociągu-widma. Zdenerwowanie udziela się wszystkim i pasażerom i... widom na wie downi teatralnej. Wtem z uderzeniem godziny 12 dają się słyszeć dzwonki alarmowe, światło gaśnie, słychać tajemniczy świst i loskot pociągu z potem... cisza przowroga. Lek wzrasta. Nie leka się tylko jeden z obecnych. On jeden wie, co to wszystko znaczy. Czeka tylko chwili odpowiedniej. A wtedy... okrzyk: „rece do góry!“ i w jednym momencie żelazne kładki, założone zrecznym ruchem pasażera - detektywa ubezwładniają tajemniczą

trójkę wraz z ową „oblakana“ i... zawiadowca stacji. Członkowie bandy przemysłników kokałny i afkoholu dostali się w potrzask.

Oto najkrótsza treść sztuki. Stanowi ona coś pośredniego między scenariuszem filmowym a sztuką teatralną. Cały szereg niesłychanych sensacji, moc efektów scenicznych, pociągi, deszcz, błyskawice etc. nadają jej cechy filmowa, z drugiej strony sama budowa sztuki i sposób przeprowadzenia akcji są już zupełnie teatralnymi. A trzeba przyznać, że pod tym względem stoi sztuka na stosunkowo wysokim poziomie. To też jest jej zaleta, bo jakichkolwiek głębszych myśli dopatrywać się w niej trudno. Ot — typowa sensacyjna amerykańska bomba!

Grana była sztuka naprawdę wybornie. Pierwszorządna kreacje stworzyła p. Morska, jako Julie Price. Rola napół oblakanej napół egzaltowanej kobiety, rola tem trudniejsza, że Julie, jako członek bandy odgrywa faktycznie komedie, chcąc steroryzować obecnych na dworcu pasażerów, odegrana została z ogromnym artyzmem. Sceny oblakania sprawiły potężne wrażenie. Aż żal bierze, że publiczność łódzka tak rzadko ma sposobność podziwiać talent pierwszorządnej artystki. Wiele życia włożył w rolę defektywa — Deskina p. Krotke, który swoją ogromną swobodą i pełnią humoru bawił doskonale. Pp. Mroziński i Białoszczyński stworzyli ciekawe typy elemtarnych członków bandy przemysłników. Bardzo zajmująca była gra p. Zmizna, jako zawiadowcy stacji. Reszta ról rozdzielił między siebie pp. Dziewińska, Rutkowska i Łapińska oraz pp. Krzemski, Fabiś i Kieliszczuk, wywiązując się z zadań swych bardzo poprawnie.

Szczególne uznanie należy się reżyserii w osobie p. Tatarkiewiczza za inscenizację sztuki. Efekty sceniczne (zwłaszcza znakomicie oddany ulewny deszcz, odjazd pociągu i t. p.) bardzo udane.

Całość robi wrażenie sympatyczne, należy przypuszczać, że „Pociąg-widmo“ dłuższy czas utrzyma się na afiszu teatralnym.

Kazimierz Ozóg.



## Inowacja na tramwajach miejskich.

### Zmiana systemu wsiadania i wysiadania z wagonów.

W swoim czasie donosiliśmy o projekcie p. wojewody Jaszczolta zmierzającym do wprowadzenia na tramwajach łódzkiej zmiany w sposobie wsiadania i wysiadania z tramwaju na wzór Warszawy. Zarząd kolei elektrycznej łódzkiej zgodził się wówczas plan ten zrealizować, odkładając wykonanie jego na wiosnę.

Obecnie, jak się dowiadujemy, inowacja ta w najbliższym czasie zostanie wprowadzona. A mianowicie zaprowadzony zostanie sposób wsiadania do tramwajów przez tylną platformę, wysiadania zaś

przez przednią. Zmiana ta zostanie wprowadzona z tego względu, iż dotychczasowy system wsiadania i wysiadania z jednego peronu był bardzo niedogodny i powodował zbyt częsty ścisk.

W najbliższych dniach rozpoczną się już próby w tym kierunku, a mianowicie na drzwiczkach tramwajów umieszczone zostaną napisy: „wejście”, „wyjście”. Nadto konduktorzy otrzymają odpowiednie instrukcje, które muszą pasażerowie ściśle przestrzegać. (i)

## Akcja ekonomiczna w instytucjach użył. publicznej w Łodzi.

### Memoriał związków pracowniczych do Urzędu Wojewódzkiego.

Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, na którym omawiano sprawę akcji ekonomicznej w poszczególnych instytucjach użyteczności publicznej.

W sprawie niższych funkcjonariuszy pracowników miejskich, którym obniżono grupy uposażenia, postanowiono powołać specjalną komisję z pośród członków zarządu, która opracuje memoriał do urzędu wojewódzkiego i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o ostateczne załatwienie tej sprawy.

W sprawie pracowników Funduszu Bezrobocia wysłano memoriał do Ministerstwa Pracy w sprawie zabezpiecze-

nia pracowników F. B. na wypadek bezrobocia, przy czym w memoriale tym omówiona ma być sprawa statutu służbowego na zasadzie którego przy zaszeregowaniu pracowników obniżono niektórym pobory od 2 do 8 proc.

W sprawie tej związek domagać się będzie zmiany tego statutu w tym kierunku, aby pobory i awanse nie były regulowane jak dotychczas, indywidualnie, lecz na podstawie porozumienia ze związkami.

W końcu uchwalono wszelkie niedomaganie w poszczególnych instytucjach użyteczności publicznej omówić jeszcze na posiedzeniu zarządu głównego w Warszawie, które odbędzie się w dniu 29 b. m. (i)

## Strajk pracowników kominiarskich w Łodzi.

### Ostry zatarg na tle żądań podwyżkowych.

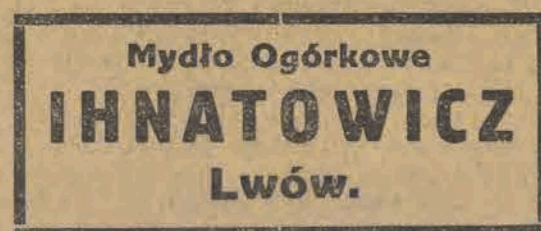
Związek kominiarzy udzielił majstrom definitywnego terminu na odpowiedź w sprawie wystawionych żądań do piątku 13 b. m. W dniu tym do związku instytucji użyteczności publicznej przybyli przed stawiciele mistrzów kominiarskich, którzy odbyli z przedstawicielami czeladników konferencję.

Przedstawiciele mistrzów wskazali, że Magistrat m. Łodzi dotychczas nie zatwierdził taksy za wycier kominów, wobec czego żądania czeladników nie mogą być jeszcze uwzględnione. Do czasu uregulowania sprawy przez Magistrat, mistrzowie uważają, że o żadnej podwyżce nie może być mowy.

W związku z powyższym odbyło się ogólne zebranie kominiarzy, na którym stwierdzono, iż odmowa ze strony mistrzów kominiarskich jest zupełnie nieuzasadniona, gdyż żądania kominiarzy nie mają nic wspólnego z zatwierdzeniem ta-

ryfy przez Magistrat. Wobec nieustępliwego stanowiska mistrzów kominiarskich czeladnicy postanowili proklamować strajk z dniem wczorajszym.

Wobec niebezpieczeństwa jednak, jakie może być spowodowane przez zaprzestanie wycieru kominów, uchwalono narazie nie wszczynać ostrego strajku, lecz włoski, przy czym wczoraj od 1 do 5 po południu miało się wstrzymać zupełnie pracę. W razie gdyby ten częściowy strajk nie pomógł, uchwalono proklamować strajk ostry. (i)



## Z ESTRADY.

### Recital fortepianowy Grzegorza Ginzburga.

Konkursy wogóle, a fortepianowe w szczególności mają tę zaletę, że ułatwiają młodemu artyście zwrócenie na siebie ogólnej uwagi i są cenną legitymacją, wprawdzającą artystę w świat i ułatwiająca mu ostatecznie w trudnych zwykle początkach kariery artystycznej.

Po ostatnim konkursie Chopinowskim w Warszawie dużo się słyszało i mówiło o niezwykłych walorach pianistycznych p. Grzegorza Ginzburga, który wczoraj wystąpił o recital w sali Filharmonii łódzkiej. Nie dziwota, że z dużym zainteresowaniem oczekiwano się rozpoczęcia koncertu.

Na pierwszą część programu koncertant wybrał Poloneza es-mol i Sonatę b-mol Chopina; druga poświęcona była Lisztowi — i to dziełom o charakterze wybitnie technicznym i wirtuozowskim.

Pierwszem bezwzględnie narzucającym się wrażeniem, wywołanym grą p. Ginzburga jest podziw dla jego olbrzymiej i wszechstronnie wyrobionej techniki. Całokształt problemów techniki palcowej, oktawy, akordy w najrozmaitszych kombinacjach — wszystko to jest na usługach artysty, doprowadzone do możliwych granic. Ton piękny, bardzo muzykalny i ładnie brzmiące prowadzenie kantyleny, dużo przytem potęgi i żywiołowości.

Wszystkie wyżej wspomniane cechy pozwalają p. Ginzburgowi sięgać po miejsce między największymi. Lecz właśnie dzięki temu skłonni stajemy się do wielkich wymagań i tem wyraziście zarysowują nam się pewne niedociągnięcia.

Wszystkie problemy pianistowskie w Sonacie b-mol wykonane były bez zarzutu, poszczególne fragmenty interpretowane świetnie; nie zdołał jednak p. Ginzburg wywołać wrażenia jedności i naprawdę głębokiego nastroju; niepotrzebnie też robił tak długie przerwy pomiędzy poszczególnymi częściami i tem wywoływał oklaski ze strony publiczności.

W kompozycjach Liszta czuje się za to p. Ginzburg jak u siebie w domu; tu już przyjąć można interpretację bez zastrzeżeń. Może najwyższej przepiękna etiuda f-mol za mało miała poetyckiego wyrazu.

Publiczność przyjmowała p. Ginzburga owacyjnie i zmusiła do dwóch naddatków: etiuda Paganini—Liszt i polonez as-dur Chopina grany z wielkim rozmachem lecz nie dość potężnie, dzięki zbyt jaskrawym akcentom stosowanym stale na pierwszej części taktu. Następnego zapowiedzianego recitalu p. Ginzburga oczekujemy z wielkim zainteresowaniem dzięki temu, że poznaliśmy już jego grę i cieszymy się, że będziemy mogli ją raz jeszcze usłyszeć, jak również i ze względu na program, który zapowiada się bardziej wszechstronnie i interesująco od pierwszego.

Wacław Lewandowski.

## Budowa nowych linii kolejowych

### w województwie łódzkim.

### Projekty robót tych rząd potraktował przychylnie.

Przed dwoma tygodniami bawił w Warszawie p. wojewoda Jaszczolt, który na konferencjach z wicepr. Bartlem i min. spr. wewn. Składkowskim przedstawił obszerne projekty robót inwestycyjnych, na które kredyty rządowe winny być wyasygnowane w wysokości około 10 milj. zł. Szereg tych planów spotkał się z przychylnym przyjęciem przedstawicieli rządu, który między innymi postanowił przeprowadzić szereg inwestycji w dziedzinie kolejnictwa na terenie uprzemysłowionego Województwa Łódzkiego, które posiada w stosunku do swych potrzeb gospodarczych niedostatecznie rozwiniętą sieć dogodnych i odpowiednich połączeń kolejowych. W ten sposób mogą zatrudnić poważniejszą liczbę bezrobotnych, zwłaszcza, iż Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu upoważniła min. komunikacji Romockiego do realizacji poważnych inwestycji kolejowych, w planie których Województwo Łódzkie nie zostało pominięte. W najbliższym czasie od

być się ma w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi specjalna konferencja, mająca na celu szczegółowe omówienie sprawy budowy następujących linii kolejowych na terenie Województwa Łódzkiego: kolei Kutno — Strzałkowo, sfinansowania przez specjalne konsorcjum zagr. kapitalistów i polskich budowy odcinka kolei Łódź—Tomaszów — Rokiciny oraz odcinka wielkiej i najdonioślejszej pod względem gospodarczym dla całego państwa linii kolejowej, która połączy nasze zagłębie węglowe z Bałtykiem. Nowa linia kolejowa w dużej części przechodzić będzie przez Województwo Łódzkie (Podzamcze, Wieluń). Na wspomnianej konferencji uzgodnione zostaną projekty władz kolejowych z władzami administracyjnymi oraz PUP a to w celu takiego rozłożenia planowanych robót, które dalałyby możliwość zatrudnienia jak największej liczby bezrobotnych na terenie Województwa Łódzkiego. (e)

## Przed wyjazdem na letniska.

### Spis uzdrowisk, z których przysługują zniżki kolejowe.

Prawo do korzystania z ulg kolejowych mają wszyscy kuracjusze i letnicy, powracający z następujących uzdrowisk: w woj. białostockim: Drusieniki; w woj. warszawskim: Ciechocinek, Otwock, Rudka (stacja kolejowa Mrozy); w woj. kieleckim: Busko, (st. kol. Kielce, Jędrzejów lub Szczucin); Czarniecka Góra (st. kol. Niekłań); Ojców i Pieskowa Skała (st. kol. Kraków lub Olkusz); Solec (st. kol. Kielce, Jędrzejów lub Szczucin);

w woj. lubelskim: Kazimierz nad Wisłą (st. kol. Puławy); Nałęczów (st. kol. Nałęczów lub Sandurki);

w woj. pomorskim: wszystkie miejscowości, położone nad morzem w powiecie morskim oraz Kartuzy (wszystkie te miejscowości położone są przy stacjach kolejowych, z wyjątkiem Karwi i Karwieńskich Błot, dla których stacją kolejową jest Krokowo, oraz Orłowo, dla którego stacją kolejową jest Kack Mały);

w woj. poznańskim: Czarniowice (st. kol. Stawki); Inowrocław; Miłowody (st. kol. Oborniki); Powidz (st. kol. Gniezno); Smukała (st. kol. Bydgoszcz);

w woj. krakowskim: Bukowina (st. kol. Poronin); Bystra w powiecie Białskim (st. kol. Wilkowie-Bystra); Czarny Dunajec; Jabłonka; Lipnica Wielka, Orawka i Lipnica Mała (st. kol. Czarny Dunajec, Jordanów lub Chabówka); Jurgów, Rzepiska, Łapszanka, Dursztyn, Niedzica, Łapsze-Niżne, Kacwin oraz Czorsztyn (st. kol. Nowy Targ, Czarny Dunajec, Poronin lub Zakopane); Krościenko (st. kol. Nowy Targ lub Stary Sącz); Krynica; Krzeszowice; Muszyna; Piwniczna, Porąbka (st. kol. Kety), Poronin, Rabka, Rytno (st. kol. Rytno lub Piwniczna); Swożowice; Szczawnica (st. kol. Nowy Targ lub Stary Sącz); Wysowa (st. kol. Grybów); Zakopane; Jaszczurka (st. kol. Zakopane); Żegiestów, Żegiestów-Zdrój i

Żegiestów-Wieś (st. kol. Żegiestów lub Żegiestów-Zdrój), Raycza, Zubrzyca Górna; Zubrzyca Dolna, Podwilk i Podszkle (st. kol. Czarny Dunajec lub Raba Wyżna);

w woj. lwowskim: Hołosko Wielkie (st. kol. Lwów); Horyniec; Iwonicz; Lubień Wielki, Niemirów (st. kol. Rawa Ruska lub Jaworów); Rymanów; Truskawiec;

w woj. stanisławowskim: Delatyn, Dłok, Dora, Hrebenów, Hryniawa, Jamna, Jaremcza, Kosów i Kutry (st. kol. Kołomyja lub Zabolotów), Morszyn, Mikuliczyn, Korczyn (st. kol. Synowódzko Wyżne), Osmolec i Podlute (st. kol. Brosznów lub Rożniatów - Krochowice), Tatarów, Turchla, Worochta, Zelemianka, Skole, Zabie (st. kol. Worochta);

w woj. tarnopolskim: Zaleszczyki; w woj. śląskim: Bystra w powiecie bielskim (st. kol. Wilkowie-Bystra), Goczałkowice, Istebna (st. kol. Ustroń), Jastrzębie, Jaworze (st. kol. Jaworze-Jasienice), Moszczenica, Ustroń, Wisła (st. kol. Ustroń).

### LETNISKA NAD PRUTEM.

Jaremcze uporządkowało drogi, przystępuje do wybudowania nowego zakładu kąpielowego, urządziło kąpiele słoneczne, otwiera na sezon nadchodzący stałą aptekę, przygotowało staranny plan inwestycji gospodarczych i sanitarnych. Ponadto zaprowadzono tam elektryczne oświetlenie głównej ulicy i międzymiastowe połączenie telefoniczne.

W Tatarowie uporządkowano drogi i poprawiono mosty, wybudowano szereg nowych will, wprowadzono oświetlenie acetylenowe.

W Worochcie wybudowano ponad 50 nowych will, uporządkowano drogi i ostatecznie urządzono pięknie zabudowaną kąpielnię letnią kolejarzy.

## „Wodolaz“ i jego wynalazca.

### Po dokonanych próbach na Wiśle.

W związku z odbytym w niedzielę na Wiśle pomyślnym pokazem „chodzenia po wodzie“ przy pomocy aparatu „K. S. I.“, wynalazca jego, p. Kazimierz Świderski, udzielił nam następujących bliźszych objaśnień, dotyczących jego wynalazku.

Aparat „K. S. I.“ składa się z trzech części: 1) spodnie, chroniące przed zamoczeniem się, 2) pas, równający ciało na powierzchni i pomagający do zachowania równowagi, oraz 3) pletwy, przytwierdzone do nóg powyżej kostki, ułatwiające pośnianie się naprzód bez wysiłku. Po założeniu pasa i spodni można zanurzać się w wodzie dowolnie, poniżej, lub powyżej pasa, przy czym ręce są całkiem swobodne. Pletwy zamykają się automatycznie przy poniesieniu nóg naprzód, poczem się otwierają i stawiają opór wodzie, umożliwiając poruszanie się naprzód w dowolnym kierunku. „Wodolaz“ wzbudził ogromne zainteresowanie w sferach wojskowych, gdyż może mieć w wojsku sze-

rookie zastosowanie. Ministerstwo Spraw Wojskowych udzieliło p. Świderskiemu skromnej subwencji w gotówce, a nadto zezwoliło mu na korzystanie z narzędzi i materiałów w warsztatach balonowych w Jabłonnie przy konstrukcji aparatów.

P. K. Świderski, b. oficer armii rosyjskiej, mieszkał swego czasu nad Bugiem. Ponieważ nie było w pobliżu mostu, przeprawy się łódka na drugą stronę rzeki, często jednak zdarzało się, że mu ktoś łódkę skradł, lub złośliwie puścił z prądem rzeki. To właśnie skłoniło p. Świderskiego do obmyślenia takiego przyrządu do chodzenia po wodzie, któryby można nośić z sobą. P. Świderski nie poprzestął jednak na tem. Ma on w zapasie kilka nowych ciekawych pomysłów z dziedziny komunikacji wodnej (łódka, poruszana automatycznie prądem wody w kierunku przeciwnym prądowi), a nadto nie daje mu spokoju jeden pomysł z dziedziny awiatyki.



## Bursa dla uczniów Państw. Szkoły Włókienniczej.

Rada opiekuńcza państwowej szkoły włókienniczej zwróciła się swego czasu do Magistratu z prośbą o ofiarowanie z gruntów miejskich działka ziemi w pobliżu szkoły pod budowę bursy dla uczniów tej szkoły.

Sprawa ta była rozważana na ostatnim posiedzeniu Magistratu, który — na wniosek delegacji Wydziału Oświaty i Kultury, powzięty po porozumieniu się z Wydziałem Budownictwa i oddziałem prawnym Magistratu oraz z okręgową dyrekcją robót publicznych — postanowił państwowej szkole włókienniczej oddać na wspomniany cel bezpłatnie z gruntów miejskich przy ul. Towarowej działkę ze mł obszaru 2.200 metrów kwadr.

## Problem elektryfikacji kraju.

Wczoraj powrócił ze Lwowa dyrektor elektrowni łódzkiej p. E. Ulmann, który brał udział w dwudniowym zjeździe dyrektorów elektrowni polskich. Przedmiotem obrad były aktualne zagadnienia elektryfikacji kraju, a dyr. Ulmann zabierał w dyskusji głos, omawiając stan elektryfikacji okręgu przemysłowego łódzkiego i możliwości rozwojowe w tej dziedzinie. Dyskusja ta toczyła się nad szeregiem referatów, a mianowicie nad rozwojem elektryfikacji na zachodzie w ostatnich latach, nad propagandą zużycia elektryczności, nad dochodowością w przedsiębiorstwach koncesjonowanych użyteczności publicznej. Dyr. Ulmann poza zgłoszeniem szeregu zasadniczych wniosków w tych sprawach wygłosił referat, w którym naszkicował wrażenia z pobytu specjalnej wycieczki techników polskich w Czechosłowacji. Dyr. Ulmann zapoznał obecnych również z projektami elektrowni łódzkiej, która rozpoczyna poważne wysiłki, zmierzające przez wielomilionowe inwestycje do elektryfikacji szeregu większych i mniejszych ośrodków przemysłowych w powiaty.

## WŁÓKNIARZE W BIAŁYMSTOKU GROŻĄ STRAJKIEM.

Związki zawodowe w Łodzi otrzymały wiadomość, iż robotnicy przemysłu włókienniczego w Białymstoku wystąpili z żądaniem podwyższenia plac według cennika łódzkiego, ustalonego przez komisję arbitrażową. Przemysłowcy nie uwzględnili jednak żądań robotniczych, uważając, iż przemysł białostocki nie jest obowiązany stosować się do Łodzi. W związku z powyższym robotnicy białostocki zamierzają jeszcze w bieżącym tygodniu proklamować strajk. (i)

## WALKA Z NIEUCZCIWYMI SPRZEDAWCAMI.

Państwowy Zakład Badania Żywności i produktów użytych zawiadomił Wydział Zdrowotności Publicznej (oddział sanitarny), iż analiza próby śmietany, wziętej od Chai Sztrumpf, Gdańska 8, oraz masła roślinnego od Estery Rozdział, Konstancynowska 49, wykazała, że wspomniane produkty są zepsute i jako takie nie nadają się do spożycia.

Przećwiłko niesummiennym sprzedawcom wystąpiono do sądu, celem ukarania winnych.

## STRAJK TKACZY CHUSTKOWYCH TRWA.

Jak donosiliśmy, z powodu nieuwzględnienia żądań, tkacze wyrabiający chustki włókiennicze, proklamowali strajk. W związku z tem odbyło się wczoraj walne zebranie strajkujących, na którym omawiano sprawę związane z wybuchem strajku.

Ze sprawozdania wynika, iż strajk objął już wszystkich tkaczy, zatrudnionych w fabrykach chustek, mimo to przemysłowcy nie zdradzają zamiaru pójść na jakiegokolwiek ustępstwa. W związku z tem postanowiono strajk kontynuować i wybrano komisję strajkową składającą się z 9 osób. (i)

# Polski Instytut Teatrológiczny w Warszawie.

## Z działalności Związku Artystów Scen Polskich.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 15 maja.

Dzięki uprzejmości dyr. Wiktora Brumera, współpracownik nasz otrzymał szereg informacji, dotyczących Polskiego Instytutu Teatrológicznego, założonego w bieżącym roku, dzięki inicjatywie Związku Artystów Scen Polskich.

Już od szeregu lat odczuwano w Polsce brak pewnego centrum, gdzieby można było skupić materiały, nieodzowne dla głębszego rozwoju kultury teatralnej w Polsce. W pierwszym rządzie potrzebowały takiej placówki ludzie, uprawiający studia teatrológiczne.

To też pierwszą czynnością założonego Instytutu było utworzenie biblioteki, do której zostały ostatnio zakupione nader wartościowe dzieła i zorganizowanie archiwum prasowego, pozostającego pod kierownictwem p. Królikowskiego.

Z powodu braku lokalu nie można jeszcze otworzyć muzeum teatralnego i dlatego chwilowo dyrekcja zapewniła sobie jedynie, że zbiory prof. Drabika i Siedleckiego przejdą w jej posiadanie. Prócz tego zebrano dla tego celu 3.000 fotografii aktorów.

Uruchomiono wydawnictwa dzieł teatrológicznych. Red. Zagórski przygotował podręcznik, którego brak odczuwano w zawodowym szkolnictwie teatralnym p. t. „Zarys historii teatru w Polsce”. Jako pierwszy tom biblioteki: „Monografie

wybitnych artystów teatru” ukaże się Fr. Siedleckiego — monografia Modrzejewskiej. Poza tem będzie Instytut wydawał „Bibliotekę zapomnianych utworów dramatycznych” pod redakcją prof. Ujejskiego.

Pod redakcją dr. Zawistowskiego ukaże się wydawnictwo periodyczne p. t. „Roczniki teatru w Polsce”, które będzie zawierało krótkie charakterystyki wszystkich teatrów w Polsce i ich repertuar.

Instytut zajmie się ujednostajnieniem wymowy scenicznej — uchwały jego będą obowiązywały we wszystkich szkołach dramatycznych w Polsce.

W najbliższym czasie, po przygotowaniu odpowiedniego materiału, przystąpi Instytut do uruchomienia studium teatrológicznego (w Niemczech istnieje takowe przy 4 uniwersytetach) — możliwe, iż jako zarodek będą tu służyły seminarium teatrológiczne w szkole dziennikarsko-publicystycznej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Instytut współpracuje ściśle z uniwersytetem warszawskim, czego dowodem, że w radzie Instytutu zasiadają: prof. Ujejski, Gubrynowicz, Lempcki, Przychodźki. Prezesem rady jest p. J. Lorentowicz, wice-prezesami: Zagórski i Rulikowski. Dyrektorem Instytutu, któremu owa placówka zawdzięcza swe powstanie, jest p. Brummer, red. pisma „Życie Teatru”. St.

## Bestjalstwo kolonisty w Gałkówku.

### Bójka zakończona śmiercią człowieka.

Z Brzezin donoszą:

Onegdaj w kolonii Gałkówka, gminy Gałkówka powiatu brzezińskiego rozegrała się ponura scena, w której jeden z bohaterów znalazł okrutną śmierć. Jest nim 36 letni Leon Wolnicki zamieszkały we wsi Podwójczyn gminy Nowosólno powiatu łódzkiego. Tem tej krwawej awantury była następująca sprawa:

Swego czasu Wolnicki, zamożny gospodarz, nabył 6 morgów ziemi w kolonii Gałkówku od kolonisty Wilhelma Zelman. Wolnicki kupił ziemię bez zabudowań, które Zelman zobowiązał się usunąć, względnie sprzedać do sierpnia br. Wolnicki chcąc szybciej pozbyć się cudzych budynków na swoim gruncie, znalazł kupców, z których udał się onegdaj do Zelman. Sprzedaż zabudowań dokonana została pomyślnie. Nabywcy po załatwieniu punktacji oddalili się, zaś Wolnicki pozostał u Zelman, który poczęstował go

wódka. W biesiadzie prócz Wolnickiego brali udział Wilhelm Zelman, żona jego Justyna oraz syn Alfons.

W pewnym momencie wywiązała się pomiędzy gospodarzami bójka, przewyższająca siłą Wolnicki. Zelmanowi pośpieszyli z pomocą syn i żona, uzbrojeni w kije. Otoczony przez przeciwników Wolnicki pod silnymi uderzeniami, zbroczony krwią padł.

Koloniści pastwili się nad ofiarą przez czas pewien jeszcze i dopiero zwabieni krzykami pobitego sąsiedzi rozbili kolonistów. Nieprzytomnego Wolnickiego odwieziono do szpitala w Brzezinach, gdzie zmarł w niespełna godzinę. Wilhelma, Justynę i Alfonsa Zelmanów aresztowano i wraz z przeprowadzonym dochodzeniem przesłano do dyspozycji władz sądowych. Cała trójka wypiera się jakoby mieli bić Wolnickiego i wogóle odmawia wszelkich zeznań.

## GŁODOMÓR W PABJANICACH.

W dniu wczorajszym Pabjanice przeżyły nielada sensację. Na sali Haylenbarda zaczęła występować kobieta - głodomór, niemka niejaka Ada Saari. W obecności miejscowych władz, notariusza, lekarza i zebranej publiczności została ona zamknięta na przeciąg 24 dni w szklanej klatce, którą następnie opieczetowano. Kobieta - głodomór licząca lat 24, cieszy się zupełnym zdrowiem. Przed wstąpieniem do szklanej klatki z uśmiechem na ustach zapewniła zebranych, że bez specjalnych trudności przebędzie owe 24 dni. (r)

## DROGIŚCI ŁÓDZCY ZAKŁADAJĄ SZKOŁĘ ZAWODOWĄ.

Wczoraj przybyła delegacja Stowarzyszenia właścicieli składów aptecznych do kuratora okręgu szkolnego p. Owinińskiego, któremu przedłożyła projekt zorganizowania Szkoły Drogistów w Łodzi.

Po zapoznaniu się z przedłożonym projektem p. kurator oświadczył, że szkołę taką będzie można zorganizować z początkiem nowego roku szkolnego.

Będzie to zatem pierwsza Szkoła Drogistów na terenie byłej Kongresówki. (u)

## Z GIMNAZJUM EUG. KRYGIEROWEJ.

Dowiadujemy się, że znany na niwie społecznej i pedagogicznej dyrektor Stanisław Przeździecki opuścił stanowisko dyrektora w gimnazjum Zimowskiego i obejmie kierownictwo w gimnazjum żeńskim Eug. Krygierowej, Piotrkowska nr. 157.

## Odczyt w Pol. 1-wie Teozoficznym w Łodzi.

Dnia 18 b. m., staraniem łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Teozoficznego, w sali Stowarzyszenia Techników Polskich Piotrkowska 102 odbędzie się odczyt wiceprezesa Towarzystwa p. Eweliny Karasiówny p. t. „Dnie Grozy i nadziei” (Epoka dzisiejsza w świetle okultyzmu).

Odczyt ten, który wygłoszony w Warszawie, Poznaniu i innych większych miastach Polski wzbudził wielkie zainteresowanie, prawdopodobnie zainteresuje i Łódź. Treść odczytu obejmuje: Kryzys wartości etycznych w okresie powojennym. Zdobyte nauki i kultury, a szczególnie człowieka. Daremne poszukiwania mocy przetwarzania życia, Epoki przełomowe w dziejach ludzkości. Znaki nowego życia w dobie obecnej. Na pograniczu dwóch tysiącleci. Ludzie nowej Epoki. Ukryte możliwości mocy i dobra w człowieku dzisiejszym. Przelatujący ponad światem wicher odrodzenia. Ludzkość w oczekiwaniu Wodza. Budowniczy Nowego Dnia. J. Krisznanurti. Groza dni dzisiejszych. Wezwanie do czujności. Wezwanie do czynu.



## TEATR MIEJSKI

Dziś i w piątek w dalszym ciągu „Pociąg - widmo”. Ceny niższe.

Jutro ostatnie w sezonie powtórzenie pięknej sztuki L. H. Morstina „Dar Wisły”. Ceny najniższe (od 50 gr. do 3 zł. 50).

W czwartek również ostatnie przedstawienie sensacyjnej komedii widowiskowej „Kobieta i pacjent”.

Sobota premiera 4 aktowej komedii niemieckiej spółki autorskiej pp.: R. Bernauera i R. Oesterreichera p. t. „W rajskim ogrodzie” (Den Garten Eden) z Stefanją Jarkowską w głównej roli kobiecej. Reżyseruje Wł. Ryszkowski. W rolach ważniejszych pp. Dunajewska, Bielicz, Grollicki, Szubert, Tatarakiewicz, Ziemiński.

Sprzedaż biletów od jutra.

Następna premiera będzie trzyaktowa sztuka znanego polskiego dramaturga-ekspresjonisty, marlarza i powieściopisarza St. J. Witkiewicza p. t. „Persy Zwierzontkowskaja”. Reżyseruje Mieczysław Szpakiewicz. Rolę tytułową odtworzy Irena Horecka.

## TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro „Stare miasto”, sztuka ze śpiewami i tańcami w 4-ach aktach. Ceny miejsc najniższe (od 1.50 do 30 gr.).

W czwartek o godz. 8.15 wieczorem po raz ostatni na wieczorowym przedstawieniu „Królowa Jadwiga”. Ceny niższe (od zł. 1.50 do 30 gr.).

W sobotę premiera „Trędowatej”. Bilety do nabycia w kasie teatru.

## OPERA TORUŃSKA W TEATRZE „SCALA”.

W czwartek, dnia 19 maja r. b., o godz. 8.30 wieczorem, rozpoczyna w teatrze „Scala” (ul. Cegielińska 18) swe gościnne występy znana u nas zaszczytnie z zeszłorocznego pobytu świetna opera toruńska pod dyktando kapelmistrza opery poznańskiej, toruńskiej i jugosłowiańskiej J. Bojanowskiego. Cykl oper rozpoczął dnia 19 b. m. przepiękna, pełna tragizmu i wzruszających napięć opera „Zydówka” Halevy’ego z primadonna M. Kaluską w partii Racheli, bohaterkim tenorem opery warszawskiej p. Stanisławem Kowalskim w partii Eleazara, p. Bolko (Kardynał), p. Sabat-Swirski (Eudoksja) i lirycznym tenorem p. T. Laskowskim (Książę Leopold).

O zainteresowaniu świadczy popyt na bilety, które sprzedaje już kasa w cukrowni p. Komara, ul. Piotrkowska 63.

## Z MIEJSKIEJ GALERII SZTUKI.

Dziś, t. j. we wtorek, dnia 17 b. m., odbędzie się w Miejskiej Galerii Sztuki otwarcie wystawy nadesłanych przez 24 architektów z całej Polski prac konkursowych na budowę szpitala Czerwonego Krzyża.

Jednocześnie otwarta będzie nowa wystawa bieżąca prac znakomitych artystów polskich z Axentowiczem, Brandtem, Pałatem i obu Kossakami na czele.

Otwarcie wystawy nastąpi o godz. 5-ej po południu w obecności przedstawicieli władz państwowych, komunalnych i t. d.

## Co dziś usłyszymy z głośnicy radio-aparatu?

### Program warszawskiej stacji nadawczej.

Wtorek, 17-go maja.

Warszawa, 1111 m. — 12.00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny; 15.00 Komunikat gospodarczy oraz meteorologiczny; 16.45 Odczyt p. t. „Zawód rolnika” (dział „O wyborze zawodu”), wygl. min. Mikulowski-Pomorski; 17.15 Koncert popołudniowy. Muzyka lekka; 18.40 Rozmaitości; 19.00 Odczyt p. t. „Hiszpania a Polska”, wygl. prof. H. Mościcki; 19.30 Odczyt p. t. „Norwegia” (z cyklu „Podróże i przygody”), wygl. dr. Eustachy Nowicki; 19.55 Komunikat rolniczy. Przerwa ew. komunikaty; 20.30 Koncert wieczorny po świecony muzyce norweskiej. Wykonawcy P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego, Adam Dobosz (śpiew), Leopold Dworakowski (skrzyp.), prof. Wacław Kochański (skrz.), prof. Jerzy Lefeld (akomp.); 22.00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

## Z TOW. FARMACEUTYCZNEGO.

Dnia 18 b. m. o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się w lokalu P. Powsz. Towarzystwa Farmaceutycznego (ul. Główna 50) posiedzenie sekcji Naukowej. Mag. Gaertner wygłosi referat na temat: „Uproszczony sposób mikrofotografii” ilustrowany doświadczeniami.

## RABKA

Silne-solanki jodo-bromowe.

Najnowsze urządzenia lecznicze  
Szereg nowych wili i pensjonatów.

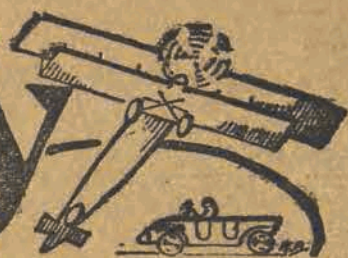
Raj dla dzieci!

Czynne cały rok.





# Kurjer Sportowy



## Zgon zasłużonej pionierki wychowania fizycznego.

Działalność ś. p. Heleny Kuczalskiej.

W dniu 30 kwietnia r. b. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Toruniu ś. p. Helena Prawdź - Kuczalska, znana i zasłużona pionierka wychowania fizycznego.

Urodzona w r. 1854 w Krzemieńcu — życie swe wcześniej poświęciła pracy pedagogicznej, wkładając w nią cały zapał młodzieńczy i niezmiernie umiłowanie działy. To jednak nie wystarczyło jej rwając się do czynu inteligencji.

Zwróciwszy uwagę na zanik sił życiowych u naszej młodzieży, pierwsza w Polsce pomyślała o czerpaniu wzorów odrodzenia fizycznego w Skandynawii. Po powrocie ze Sztokholmu (1892) zakłada w Warszawie szkołę, kształcąca siły fizyczne naszej działy; później rozszerza program na kształcenie wychowawców w tym, tak dotąd zaniedbanym kierunku.

Szczegółów tu nie podaje, niedawno bowiem, przy okazji swego jubileuszu, ś. p. Kuczalska sama je odtworzyła na tych łamach ze wspomnień swej młodości. Dodaje tylko, że ciężkie warunki materialne nie pozwalają ś. p. Helenie Kuczalskiej odpoczywać w lecie po intensywnej całorocznej pracy; podczas miesięcy letnich przenosiła swój warsztat pracy do Rabki, później do Ciechocinka, gdzie otaczała cierpliwą działy najtroskliwszą opieką i staraniem, organizując jednocześnie dla zdrowej działy niezmiernie pomysłowe zabawy i urozmaicenia, które jej serce działy zjednywały.

Niezłomowana energią nie zadawała się jednak wyłącznie pracą zawodową, lecz znajdowała ujęcie w szerszej pracy społecznej. Chcąc ogarnąć szersze masy kobiet i zachęcić je do przeciwdziałania zgubnym skutkom zaniedbania wychowania fizycznego, zachęca dziewczęta do zjednoczenia się w koło sportowe, które w roku 1906 zostało zarejestrowane, jako żeńskie gniazdo Sokola, przybierając nazwę bohaterek Mickiewiczowskiej „Grażyny” i istniejąc dotąd w Warszawie, jako V Gniazdo Sokole.

Jedną z ostatnich uroczystości, w której zmarła brała udział, było 20-lecie Gniazda Grażyny w październiku 1926 r. na które przyjechała, uproszona przez dawne towarzyski pracy na Matkę Chrzęstną szfandaru i otrzymała dyplom członka honorowego.

Była też jedną z inicjatorek i założycielek Klubu Wioślarek, założonego w Warszawie w r. 1912, gdzie jako wiceprzewodnicząca czynnie sprawami instytucji się zajmowała.

Odcięta od kraju podczas wielkiej wojny, w lecie 1915 r. zmuszona była spędzić w Rosji kilka ciężkich lat podczas przewrotu bolszewickiego, zanim warunki pozwoliły jej powrócić do kraju. Tutaj zastawszy swój zakład zrujnowany przez władze okupacyjne, nie miała sił i środków, aby go napowrót wskrzesić; przeniosła się wtedy do Torunia, gdzie do ostatnich lat pracowała na polu pedagogicznym i społecznym, jako nauczycielka seminarium i czynny członek stowarzyszeń sportowych, pedagogicznych i społecznych, gdzie słowem i piórem zachęcała młode towarzyski pracy do czynu, dając im przykład, jak można i trzeba pracować dla dobra Ojczyzny. W ostatnich miesiącach rozwijająca się choroba utrudniała jej pracę, nad czym niezmiernie bolała. Na kilka tygodni przed śmiercią, zaproszona przez prof. Piaseckiego, dyrektora Studium Wychowania Fizycznego — wybrała się do Poznania na I zjazd sekcji wychowania fizycznego przy T. N. S. W. i tam dnia 20 marca b. r. spotyka ją dobrze zasłużona owacja: wręczenie adresu w uznaniu zasług, położonych przez 35 lat pracy, podpisanego przez przedstawicieli władz oświatowych i uczestników zjazdu.

Był to ostatni promień jej życia; od

tego czasu stan jej zdrowia stale się pogarszał i dnia 30 kwietnia, po pojednaniu się z Bogiem, zakończyła swój pracowity żywot.

W myśl ostatniego życzenia zmarłej, zwłoki jej, przewieziono do Warszawy,

spoczęły w grobie rodzinnym na Powązkach.

Niech jej lekka będzie ta ziemia ojczyzna, którą gorąco kochała i której dobro było zawsze celem jej pracy.

J. G.

## Ł.K.S. gra w niedzielę we Lwowie z Pogonią,

Turyści goszczą lwowskich Czarnych.

Nadchodząca niedziela piłkarska przyniesie łódzkim drużynom ligowym przeciwników ze stolicy nadpeltwiańskiej. — Zarówno Turyści jak i ŁKS mają w niedzielę ciężkie spotkania z drużynami lwowskimi. Dwie sensacje ligowe: spotkania: Turyści — Czarni i ŁKS — Pogoń.

Czarni goszczą w niedzielę po raz wtóry już w Łodzi, z tej też przyczyny trudno o nich coś konkretniejszego powiedzieć, aniżeli to, iż stanowią zespół pod każdym względem niezwykle groźny, po zwycięstwach nad Pogonią, Wartą i Jutrzenką zdolny również i Turystom zabrać dwa punkty ligowe. Czarni bawili w 1925 roku w Łodzi i swą śliczną grą zyskali sobie szczerą sympatię w szerokich kołach sportowych Łodzi.

Niedzielną impreza zapowiada się

niezwykle interesująco. W przewidywaniu bardzo licznej frekwencji mecz odbędzie się, jak się dowiadujemy, na boisku DOK IV, przy placu gen. Hallera.

W piątek wieczór wyjeżdża zespół ŁKS do Lwowa. Spotkanie łodzian z mistrzem Polski obudziło we Lwowie kolosalne zainteresowanie. Na Pogoń patrzą obecnie we Lwowie z niedowierzaniem, kłęski bowiem z Czarnymi, IFC, tudzież remis z Turystami, nie można kłaść na karb przypadku. Wynik spotkania niedzielnego stoi pod znakiem przypadku.

Pozatem w nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną spotkania z cyklu o mistrzostwo ligi państwowej: Wisła — Warta w Krakowie, Polonia — Ruch w Warszawie, IFC — Warszawianka w Katowicach, Hasmona — TKS we Lwowie. (e)

—:o:—

## III Narodowe Zawody Strzeleckie w Toruniu.

Toruń. Drugi dzień III Narodowych Zawodów Strzeleckich przyniósł następujące wyniki:

Mistrzostwo Polski z broni długiej (dyst. 300 m.) zdobył por. Zalewski 207 pkt. (rekord) przed Wieliczko (201), Borzemskim i Stawarzem (po 200 p.).

Nagrodę Marsz. Piłsudskiego (dyst. 200 m. broń długa) zdobył po rozgrywce por. Nowicki. Maximum 10 pkt. osiągnęło aż 10 osób.

Nagrodę Zw. Strzeleckiego (przechodnia) w drużynowym strzelaniu z broni długiej (dyst. 300 m.) zdobył Lwów 222 pkt. przed Warszawą 218 pkt.

Nagrodę wojewody Pomorskiego (broń długa — 200 mtr.) wygrał por. Zalewski 74 pkt. Mistrzostwo Torunia (broń długa — 200 mtr.) wygrał plut. Łasak 84 pkt.

W zawodach przedolimpijskich z broni długiej (dyst. 400 metr.) — 1) mjr. Stawarz 45 pkt. (rekord) zdobył nagrodę ministra oświaty, następnie Romańczyn, Łyskowski i Zych (po 44 pkt.).

Mistrzostwo Polski z broni krótkiej (dyst. 20 mtr) zdobył por. Miller 99 pkt. przed Cywińskim (98 p.) i Faferkiem 92 pkt.

Mistrzostwo Polski z broni dowolnej, krótkiej (dyst. 50 mtr.) wygrał kpt. Lewiński 453 p., por. Borzemski, 424 p., Stawarz 418 p. Rekord pobiło 7 osób.

W zawodach przedolimpijskich z broni krótkiej (dyst. 25 mtr.) zwyciężył Podoski 18 p., Omyszkiewicz 18 p., Drohojewski 18 p., Butler 18 p. Rekord pobiło 4 zawodników.

Mistrzostwo Polski z broni małokalibrowej (dyst. 50 mtr.) wygrał Rutecki 387 p. (rekord) przed Podoskim (375 p.) i Wieliczko 373 p.

Mistrzostwo Polski dla juniorów z broni małokal. — Halusa 373 p.

Mistrzostwo Polski dla pań z broni małokalibrowej (dyst. 50 mtr.) wygrała Radlicka (Warszawa) 145 p. przed Bornackówną (Warszawa) 143 p.

W zawodach myśliwskich (strzelanie do jelenia, strzał pojedynczy dystans 100 mtr.) wygrał kpt. Koziar 24 p. (rekord), Grabowski 22 p. Bereźnicki, Nowicki, Przybylski, Zołyński, Gutowski (po 20 pkt.).

W zawodach myśliwskich (strzał po-

dwójny) wygrał por. Kurowski 33 p., Pawłowski 31 p., Kossowski 30 p., Ościślawski 29 p. — rekord pobiło 4 osoby.

Mistrzostwo Polski w strzelaniu myśliwskim do rzutów (dyst. 15 mtr.) wygrał pułk. Wecki 9 pkt. przed Płończakiem, Gryszkiewiczem, Graewą i Persterem (po 8 p.).

Następnie odbyło się rozdanie nagród przez gen. Berbeckiego.

—:o:—

## Aspiracje ligowe Przemyskiej Polonii.

Po długich pertraktacjach zgłosiła swój akces do Polskiej Ligi Piłki Nożnej przemyska Polonia, gdzie przydzielona została do pierwszej ligi okręgowej. Wierzą kilkakrotnie uprzednio złożonym deklaracjom, wniosła obecnie Polonia do zarządu PLPN memoriał, domagając się zaszeregowania jej w poczet ligi państwowej, wzgl. o ileby liczba 14 drużyn ligowych nie mogła ulec powiększeniu, urządzenia rozgrywek kwalifikacyjnych między drużynami: Hasmona, Jutrzenka, Legia, Ruchem i Polonią (Przemyśl).

Memoriał Polonii ma w obecnych warunkach charakter jedynie demonstracyjny, widoków na uwzględnienie bowiem nie posiada żadnych. (e)

## Zawody wewnętrzne sekcji kobiecej Ł.K.S.

(C-S) Na boisku ŁKS odbyły się zawody wewnętrzne sekcji kobiecej Łódzkiego Klubu Sportowego, przyczem wшы sekcje konkurencji wygrała wszechstronna lekko-atletka Zygrydówna. Wyniki techniczne w poszczególnych konkurencjach były następujące: skok wwyż — Zygrydówna 1,25 m. przed Juszcakówną i Kurnicka (po 1,15), rzut oszczepem 600 gr. — Zygrydówna 23,81 przed Juszcakówną 13,92 m., rzut dyskiem — Zygrydówna 25,44 przed Juszcakówną 18,15 m. i Jerzykowska 16,54. Bieg 200 m. — Zygrydówna 33,8 sek. przed Kurnicka 37,2 i Jerzykowska 37,3 s.

Pięciobój lekkoatletyczny sekcji kobiecej Ł.K.S. odbędzie się w najbliższą niedzielę, dnia 22 maja.

## Stan rozgrywek o mistrzostwo Ligi Państwowej.

T. K. S. przez zwycięstwo nad Turystami wysunął się na czoło Mistrz Łodzi na 11-em miejscu.

Niedzielne mecze o mistrzostwo ligi państwowej nie przyniosły zasadniczo zmian. Przez zwycięstwo TKS nad Turystami, wysunęli się pierwsi na czoło tabeli tuż za Wisłą i ŁKS. Natomiast Czarni, którzy dotąd zajmowali trzecie miejsce zajęli 6-te.

Poprawiła swą pozycję w tabeli również Legia, wysuwając się ostatnio na czoło polskich klubów ligowych. Poprawę w formie, a co za tem idzie i w wynikach poznać u Jutrzenki, która wprawdzie zajmuje ostatnie miejsce. Pozycja mistrza Polski, Pogoni jest niejasna. Stan rozgrywek po dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

	Gier	Zwycięstwa	Remis	Kłęski	Punków	Stosunek bramek
1) Wisła	8	5	1	2	11	13:8
2) Ł.K.S.	6	4	1	1	9	12:5
3) T.K.S.	7	4	1	2	9	17:18
4) I.F.C.	5	4	—	1	8	23:2
5) Polonia	7	2	4	1	8	14:12
6) Czarni	6	3	1	2	7	13:8
7) Warta	6	3	—	3	6	12:9
8) Legia	6	2	2	2	6	15:14
9) Warszawa	7	2	1	4	5	12:17
10) Pogoń	4	1	1	2	3	4:6
11) Turyści	6	1	1	4	3	9:16
12) Ruch	6	1	1	4	3	6:15
13) Hasmona	3	—	2	1	2	4:8
14) Jutrzenka	5	—	1	4	1	3:20

W powyższej tabeli nie jest brany pod uwagę wynik meczu Pogoń — Hasmona (7:1), albowiem zawody te zostały unieważnione. (e)

—:o:—

## 17-y dzień turnieju walk francuskich.

Prohaska (Czechosłowacja) — Szczerbiński (Warszawa). Prohaska walczył, jak zwykle, bardzo brutalnie, zwyciężył jednak po upływie 19 minut podwójnym nelsonem.

Thompson (Indie — Kawan (Wiedeń). Walka zakończyła się wynikiem remisowym, a należała do bardzo efektywnych.

Debie (Berlin — Petersen (Danja). Debie walczył o wiele spokojniej, niż dotąd, ale po 25 minutach walki wrócił do starego systemu.

Po upływie 27 minut został zdyskwalifikowany, a zwycięstwo przyznano Petersenowi.

Sztekker (Warszawa) — Noestrem (Szwecja). Sztekker zwyciężył po upływie 23 minut.

Dzisiaj walczą: Bryła — Debie; Czarna Maską — Kawan; Sztekker — Prohaska; Thompson — Petersen (decydująca).

Wład. K.

## KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dzisiaj! — — Dzisiaj!

Arcydzieło filmowe p. t.

## Królewski Lowelas

Przygody płocheho ksiątkatka  
W rolach głównych największe sławy ekranu  
Ricardo Cortez i Adolf Menjon.

Ceny miejsc: W dnle powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m.60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. gr. 30.

## Lokal w Grand-Hotelu

na parterze (sala z szatnią) — DO ODNAJĘCIA na zebrania, posiedzenia, lekcje śpiewu, gimnastyki i t. p. W. Lipiński Traugutta 1 lub Ewangelicka 17



# EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Wtorek 17 maja 1927 r.

„Kurjer Łódzki“.

## Pierwsze orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie ochrony własności przemysłowej.

ex) Dotychczasowe orzecznictwo w sprawach patentów i znaków towarowych które do pewnego stopnia zastępować musi dotkliwie dający się we znaki brak popularnego komentarza do ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych — ograniczało się wyłącznie do orzeczeń wydawanych przez Wydział I Odwoławczy Urzędu Patentowego R. P. Jak wiadomo jednak, najwyższą instancją w tego rodzaju sprawach, Instancją notabene czysto kasacyjną, jest Najwyższy Trybunał Administracyjny, który do tej pory nie zdał się być jeszcze wypowiedzieć w żadnej z tych spraw, jakkolwiek sporo ich już — i to właśnie zasadniczego znaczenia — zostało w formie skarg do Trybunału wniesionych.

Dopiero w tych dniach Trybunał rozpatrzył merytorycznie i zawyrokował w jednej z najdawniej wniesionych spraw, dotyczących ochrony znaków towarowych.

Jest to zatem pierwsze orzeczenie Trybunału Administracyjnego z dziedziny ochrony własności przemysłowej i handlowej. Ponieważ zaś rozstrzyga ono jedną z najbardziej zasadniczych kwestyj i komentuje artykuł ustawy, na którym bardzo często Urząd Patentowy opiera swoje odmowy rejestracji znaków towarowych, przeto uważamy za właściwe i pożyteczne podać to orzeczenie Trybunału w możliwie dosłownym brzmieniu po uprzednim krótkim przebiegu samej sprawy:

Firma NN. zgłosiła do zarejestrowania dla wyrabianych przez nią kos, sierpów i rzezaków dwa znaki towarowe, a mianowicie: 1) znak okazowy, przedstawiający kosę i grabie, złożone na krzyż oraz sierp, otoczone obwódka w kształcie koła, a pod tem litery „O. W.“ w prostokątnej obwódce; 2) znak ochronny, przedstawiający kosę i rzezak, złożone na krzyż oraz sierp, otoczone obwódką w kształcie koła a pod tem litery „O. W.“ w obwódce prostokątnej.

Wydział zgłoszeń znaków towarowych odmówił rejestracji powyższych znaków, jako nienadających się do zarejestrowania w myśl art. 110 p. 1 ustawy z dnia 5 lutego 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 31 poz. 306) z powodu, iż znaki te treścią swych rysunków wskazują wyraźnie na rodzaj towarów, objętych zgłoszeniem.

Na skutek wniesionych odwołań Wydział Odwoławczy Urzędu Patentowego orzeczeniami swymi zatwierdził uchwały Wydziału zgłoszeń znaków towarowych, motywując to tem, że w całości zgłoszonych znaków występują na pierwszy plan rysunki kosy, grabi i sierpa oraz kosy, rzezaka i sierpa, natomiast obwódki w kształcie koła i litery „O. W.“ w prostokątnej — pospolite w rysunku i układzie oraz nie posiadające cech charakterystycznych — usuwają się na plan dalszy. Nie ulega zatem wątpliwości, że znaki te, zamieszczone na towarach objętych zgłoszeniem tj. kosach, sierpach i rzezakach wskazują wybitnie na rodzaj tych towarów, omawiane znaki nie nadają się przeto do rejestracji w myśl art. 110 p. 1 ustawy o ochronie wynalazków wzorów i znaków towarowych.

Na te orzeczenia Wydziału Odwoławczego wniosła wymieniona na wstępie firma skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który rozpatrywał obie skargi łącznie i rozważył co następuje: Skargi zarzucają zaskarżonym orzeczeniom, że opierają się one na mylnej interpretacji p. 1 art. 110 ustawy z 5 lutego r. 1924, gdyż — zdaniem skargi — wyszcze-

gólnione w tym przepisie cechy znaków towarowych nie nadających się do zarejestrowania, dotyczą całości zgłoszonego znaku, nie zaś jego poszczególnych części. Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał to zapatrywanie skarżącej firmy za trafne. Według art. 107 ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych z 5 lutego 1924 roku celem znaku towarowego jest wskazywanie odbiorcom, że towary pochodzą z pewnego przedsiębiorstwa. Jako takie znaki naprowadza ustawa w tym art. przykładowo rysunki, obrazki, słowa, litery, liczby itp. Znaki, które nie nadają się do powyższego celu, a więc do wskazywania odbiorcom przedsiębiorstwa, z którego towary pochodzą, nie mogą być według p. 1 art. 110 te same przedmiotem prawa wyłącznego używania i jako takie zarejestrowane. Jako takie nienadające się do wskazywania pochodzenia towaru z pewnego przedsiębiorstwa, a zatem wykluczone z rejestracji wymienione są w powołanym p. 1 art. 110 m. in. znaki nie posiadające dostatecznego charakteru wyróżniającego oraz znaki, służące do oznaczenia rodzaju, właściwości, i jakości towarów, ilości, celu lub wartości, pochodzenia z pewnej miejscowości. Z natury rzeczy wynika już bowiem, że prawo używania tego rodzaju znaków nie może przysługiwać wyłącznie jednemu przedsiębiorstwu i że znaki te nie nadają się do wyróżniania towarów pewnego przedsiębiorstwa od podobnych towarów, pochodzących z innego przedsiębiorstwa.

Punkt 1 art. 110 powołanej ustawy wyklucza więc z rejestracji jako znaki towarowe przedsiębiorstwa m. in. znaki, oznaczające tylko rodzaj towaru, na którym mają być umieszczone, jego właściwość, jakość lub miejscowość, z której towar pochodzi, a zatem znaki, których treść ogranicza się jedynie do określenia towaru i miejsca jego pochodzenia. Nie wynika natomiast z tego postanowienia, by znak towarowy, złożony z kilku części nie mógł być uznany za nadający się do wskazywania przedsiębiorstwa, z którego towar pochodzi, a zatem i do zarejestrowania tylko z tego powodu, że w skład jego wchodzi także znak, nie nadający się oddzielnie do zarejestrowania w myśl p. 1 art. 110 cytowanej ustawy. Z natury rzeczy, może bowiem znak, nie posiadający sam dla siebie charakteru wyróżniającego i nie nadający się do rejestracji, w połączeniu z innymi znakami tworzyć całość o wybitnie wyróżniającym charakterze, nadający się w zupełności do wskazywania przedsiębiorstwa, z którego oznaczony w ten sposób towar pochodzi.

Przeciwnie wykładanie powołanego przepisu ustawy doprowadziłoby do tak osobliwego rezultatu, że np. znak towarowy, składający się z nazwy przedsiębiorstwa i nazwy miejscowości, w której się to przedsiębiorstwo znajduje, a więc wskazującej najwyraźniej odbiorcom przedsiębiorstwo, z którego towar pochodzi, nie mógłby być zarejestrowany, ponieważ oznacza również miejscowość, z której towar pochodzi.

W niniejszym wypadku orzekła powołana władza, że zgłoszone przez skarżącą firmę wyżej opisane znaki towarowe, nie nadają się do rejestracji w myśl art. 110 p. 1 ustawy z dnia 5 lutego 1924 r., ponieważ znaki te, zamieszczone na towarach, objętych zgłoszeniem, tj. kosach, sierpach i rzezakach, wskazują dobitnie na rodzaj tych towarów. Bezspornie wchodzi w skład jednego ze zgłoszo-

nych znaków rysunki kosy, sierpa i rzezaka, a drugiego kosy, sierpa i grabi, które to rysunki wzięte oddzielnie i umieszczone na odpowiednich towarach wskazywałyby jedynie rodzaj towaru. Połączenie tych rysunków z literami „O. W.“ w jeden znak towarowy stwarza jednak nierozdzielalną całość, która w myśl powyższej wykładni p. 1 art. 110 cytowanej ustawy musiałaby jako taka być znakiem służącym tylko do oznaczenia rodzaju towarów, co jednak w niniejszym wypadku nie zachodzi. Wreszcie i podniesiona w zaskarżonych orzeczeniach okoliczność że obwódki w kształcie koła i litery „O. W.“ w prostokątnej, są pospolite w rysunku i układzie oraz nie posiadają cech charakterystycznych i usuwają się na plan dalszy, nie może uzasadnić odmowy rejestracji na zasadzie art. 110 p. 1 powołanej ustawy, gdyż przepis ten nie wyklucza prostych nieskomplikowanych rysunków, a litery „O. W.“ są równie dobrze widoczne, jak inne części rysunku, tak, że niesłusznym jest twierdzenie pozwanej władzy, iż litery te usuwają się na plan dalszy, a więc nie wpadają w oko.

W tym stanie rzeczy Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił zaskarżone orzeczenia Wydziału Odwoławczego Urzędu Patentowego R. P. — jako nieuzasadnione w ustawie.

G.

### Nowe rzeźnie i bekoniarnie

ex) W dziedzinie hodowli zwierzęcej Bank Gospodarstwa Krajowego w sprawozdaniu swem za miesiąc kwiecień podkreśla kilka poważnych wysiłków, zmierzających do podniesienia tej gałęzi wytwórczości. W Dębicy (woj. Krakowski) Związkowa Spółdzielnia zbytu bydła i trzody chlewnej, przy pomocy kredytów rządowych przystępuje do budowy wielkiej rzeźni i bekoniarni. W Wołkowysku powstało na zasadach spółdzielczych przedsiębiorstwo, zamierzające wybudować wielką rzeźnię, mającą znaczenie dla intensywniejszego wykorzystania hodowli zwierzęcej we wschodnich województwach kraju. Wreszcie lwowska Spółka „Zbyt“ buduje własną bekoniarnię w Chodorowie. Podniesienie naszej produkcji zwierzęcej, głównie dla celów wywozowych, nabiera szczególnego znaczenia ze względu na gwałtowny spadek naszego eksportu zwierzęcego w r. b. spowodowanego zresztą m. in. wojną celną z Niemcami i trudnościami wwozowymi do Czechosłowacji i Austrii. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, eksport zwierząt w stanie żywym w I-szym kwartale r. b. w porównaniu z I-szym kwartale r. ub. spadła ilościowo w sposób następujący: koni o 50 proc., bydła rogatego o 90 proc., trzody chlewnej o 40 proc.

### WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE W BANKU GOSP. KRAJOWEGO.

ex) Wkłady i lokaty w Banku Gosp. Krajowego wzrosły w ciągu kwietnia r. b. o 21 milj. zł. do 516.6 milj. zł., w tem wkłady złotowe wynosiły 412.3 milj. zł., wkłady w obcych walutach 82.7 milj. zł., a wkłady oszczędnościowe wzrosły o 1.03 milj. zł. do 6.93 milj. zł.

W P. K. O. oszczędności wzrosły w tym samym czasie o przeszło 2.4 milj. zł. do 34.4 milj. zł. Podkreślić należy znaczący objaw, mianowicie wkłady w złotych w złocie zmniejszyły się w ciągu kwietnia w P. K. O. o blisko 10%, co świadczy o pełnym zaufaniu do naszej waluty.

### Rynek zbożowo-mączny w Łodzi.

ZBOŻE.

ex) Ostatni tydzień na rynku zbożowym upłynął pod wyraźnym nastrojem oczekiwania. Ogólnie spodziewano się, że akcja interwencyjna zakupu ziarna i zgromadzenia w ten sposób większych zapasów towaru przyniesie ten skutek, że ceny wyśrubowane do niebywalej wysokości, zaczną się z powrotem obniżać.

Na początku tygodnia ubiegłego tygodniem już było, iż tendencja zwyżkowa załamała się całkowicie, a cenw zahamowały swój postęp zwyżkowi, utrzymując się przez parę dni na jednakowym poziomie. Odbiorcy zaczęli kupować oględnie, mając widoki na obniżenie się cen o ca. 2 złote na kwintalu już dnia następnego.

Kiedy się natomiast wyjaśniło, że interwencja polega jedynie na zakupywaniu na miejscu u producenta większych ilości ziarna i to za gotówkę, kupujący odbiorcy zorientowali się że zamiast przy sporzenia zapasów w kraju, mają do czynienia z konkurencją, posiadającą znacznie lepsze warunki, gdyż placacych gotówkę za wszelką ilość towaru odbiorców.

Wyczerpane z wszelkich zasobów gotówkowych młyny nie były w stanie konkurować a tem samem znalazły się w sytuacji jeszcze bardziej krytycznej.

Ceny powróciły do poprzedniego poziomu (t. j. o ca 1 i pół — 2 zł.) wyższego i utrzymały się na tej wysokości do końca tygodnia.

Za 100 kg. żyta krajowego loco Łódź notowano w placeniu złotych 55.00 do 56.00, za 100 kg. pszenicy 64.00 do 65.00 złotych, jęczmienia 49.00 do 51.00 zł., owsa 52.00 złote. Żyto importowane, bardzo wysokiej wagi, amerykańskie, niemieckie, duńskie i t. p. kalkuluje się ca. 6.00 — 6.10 dol. za 100 kg. franco stacja odbiorcza, pszenica zagranicznego pochodzenia, o bardzo wysokim gatunku, 6.75 do 7.10 dol.

MAKA.

Dzięki krytycznej sytuacji na rynku ziarna, jaka się wytworzyła ostatnimi czasy podaż maki jest bardzo nieregularna. Popyt jest naogół normalny, jednak złudzenie braku towaru istnieje i jest przy tem dość uzasadnione. Nikt z producentów nie wie dokładnie, ile ziarna uda mu się zakupić, a tem samem, ma ile może przyjąć zamówień mącznych. W obawie, z drugiej strony, zwyżki cen złości, nie jest czasami w stanie producent zagwarantować odbiorcy mocną cenę na termin nawet krótki.

Sprawy ceny do pewnego stopnia należy traktować obecnie jako nieodłączną od stopnia przemiaru, którym w ten sposób reguluje się wartość towaru. W sprze daży znajduje się obecnie na rynku mąka żytnia bardzo wielu gatunków, począwszy od 50 proc., a skończywszy na 60 i 65 proc. Nieliczne są wypadki, kiedy zawię rano transakcje na makę jeszcze niższego przemiaru, co naturalnie również w każdym wypadku poszczególnym wpływało na kształtowanie się cen.

Ceny maki w Łodzi kształtowały się następująco:

Mąka pszenna pierwszego gatunku kańska za 100 kg. loco Łódź zł. 88.50, pszena Wilson zł. 92.50, pszenka 0000 zł. 84.50 Mąka kańska żytnia specjalna najprzedniejsza za 100 kg. loco Łódź zł. 83.00, kańska żytnia luksusowa zł. 81.50, żytnia kańska „Patent“ zł. 80.00, żytnia „Alaska“ zł. 77.00. Mąka łowicka za 100 kg. loco Łódź kształtowała się w sposób następujący: żytnia luksusowa 83.00 zł., żytnia 0000 81.00 zł., pszenka 0000 zł. 61.70 Mąka wielkopolska za 100 kg. loco Łódź miała ceny następujące: żytnia luksusowa zł. 83.00, żytnia „Falke“ zł. 81.00, pszenka 0000 zł. 91.00, pszenka „Patria“ zł. 97.00

Adhal.



**WALKA O CENĘ WĘGLA.**

ex) Jedną z kopalni, która wystąpiła z konwencji węglowej, obniżyła cenę węgla o 30%. — wobec tego inne kopalnie, należące do konwencji, wystąpiły do rządu z wnioskiem o zastosowanie wobec wspomnianej kopalni, łamiącej solidarność, kroków represyjnych.

**NOWA UMOWA W GÓRNICTWIE.**

W dn. 14 b. m. o godz. 12-ej w Dąbrowie Górniczej odbyło się posiedzenie Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych ze związkiem górników, na którym doszło do porozumienia w sprawie zawarcia umowy górniczej na rok bieżący. Nowa umowa w zasadniczych swych postanowieniach opiera się na umowie dotychczasowej tak, że zarobki robotnicze mogą ulegać zmianie i termin nowej umowy ma obowiązywać do dnia 1-go maja 1928 r.

W ten sposób trwający od paru miesięcy konflikt w przemyśle górniczym zo stał definitywnie załatwiony.

**BEZPOŚREDNIA DOSTAWA BAWELNY DO POLSKI.**

ex) Bawi w Warszawie p. Taylor, przedstawiciel amerykańskich sfer finansowych, który rozpoczął pertraktacje z rządem w sprawie zorganizowania bezpośredniej dostawy bawełny do Polski. Do chwili obecnej sprowadzamy bawełnę za pośrednictwem Niemiec i korzystamy z kredytów niemieckich, płacąc ponad 10 procent rocznie. Gdybyśmy zaś korzystali z bezpośredniego źródła zakupu w Ameryce, procent od kredytów w stosunku rocznym nie przekraczałby 7—8. Bez pośredni zatem stosunek z producentami amerykańskimi przyczyni się do potaniaenia u nas cen surowca tak ważnego dla polskiego przemysłu. W dn. 12 b. m. p. Taylor odbył w powyższej sprawie konferencję z p. wicepremierem Bartlem.

**NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 16 maja 1927 r.**

Za 100 złotych: Zurych 58.12 i pół. Berlin 46.82 i pół — 47.22 i pół, telegraf. wypłaty na Warszawę i Poznań 47.00 — 47.20. Gdańsk 56.60—57.75, wypłaty na Warszawę 57.53—57.67, Wiedeń czeki — 79.17—79.67. Paryż 285.50, Praga 377.37, Londyn za 1 funt szterl. 43.50 złotych.

**NOTOWANIA NIEOFICJALNE GIEŁDY ZBOŻOWYCH.**

Łódź, 16 maja (A. W.)  
Zboże:

Zyto 55.00—56.00  
Pszenna 64.00  
Jęczmień 50.00  
Owies 52.00  
Otreby 40.00

Bracia Kowalscy w Kaliszu:  
Mąka pszenna I gat. 88.50  
Pszenna Wilson 92.50  
0000 84.50

Kowalski, Frydenson i S-ka w Kaliszu:  
Żytnia specj. najprzedn. 83.00  
Żytnia luksusowa 81.50  
Patent 80.00

Alaska 77.00

Zelechowski w Łowiczu:

Żytnia luksusowa 83.00  
Żytnia 0000 81.00  
Pszenna 0000 91.50  
Schneider i Zimmer, Leszno (Wielkopols.)  
Żytnia luksusowa 83.00  
Żytnia Falke 81.00  
Pszenna 0000 91.00  
Pszenna Patryja 97.00

Poznań:

Żyto 50.50—51.50  
Pszenna 56.—59  
Jęczmień 42—44  
Owies 43.50—44.50  
Mąka żytnia 65-proc. 74.40  
Mąka żytnia 70-proc. 73.00  
Mąka pszenna 65-proc. 83—86  
Otreby żytnie 36.50—37.50  
Otreby pszenne 34.25  
Uspობienie spokojne.

**Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.**

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje:  
Dolary banknoty drobne zł. 8.92,25  
Dolary banknoty większe zł. 8.92,80  
Na zebraniu dzisiejszym panowała tendencja wyczekująca. Akcjami żadnych obrotów nie dokonano. (ah)

**GIEŁDA WARSZAWSKA.**

Warszawa, 16 maja (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka.

Dolary 8.92 — 8.94 — 8.90  
Czeki.

Holandja 357.95  
Londyn 43.44  
N. York 8.93  
Paryż 35.05  
Praga 26.50  
Szwajcaria 172.03  
Włochy 48.55

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.**

8-proc. pożyczka konwersyjna 98.75  
Dolarówka 53.—, 53.25  
Pożyczka dolarowa 84.50  
Pożyczka kolejowa 103.—  
8-proc. listy Banku Gospodarstwa Krajowego 92.—  
8-proc. listy Banku Rolnego 92.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 62.25, 63.25  
5-proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 69.—, 69.25  
7-proc. kred. listy Przem. Polski 81.50  
8-proc. obligacje B-ku Krajowego 93.—

**AKCJE.**

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 135.—  
Bank Polski 144.—, 147.50, 146.25  
Bank Zarobkowy 91.—, 92.—  
Bank Handlowy 7.35, 7.50  
Bank Zachodni 4.80, 4.85, 4.80  
Czersk 1.20, 1.23  
Gostawice 82.—  
Firley 60.—  
Łazy 0.45  
Węgiel 105.50, 109.—, 108.—

Cegielski 44.—, 46.—  
Lilpop 29.50, 32.50, 31.25  
Norblin 1.85  
Pocisk 3.30, 3.50  
Starachowice 4.65, 5.—, 4.85  
Zawiercie 42.50, 45.50  
Borkowski 3.50, 3.65  
Żegluga 0.60  
Spiess 87.—  
Częstocice 3.50, 3.65, 3.60  
Cukier 5.50, 5.75, 5.70  
Ostrowite 3.05  
Wysoka 130.—  
Nobel 5.50, 6.10, 5.85  
Fitzner 7.55  
Modrzejów 10.—, 10.45  
Ostrowieckie 80.—  
Rudzki 2.50, 2.70  
Zieleniewski 20.75  
Żyrardów 19.50, 20.25  
Haberbusch 152.—, 153.50

**GIEŁDA LONDYŃSKA.**

Londyn, 16 maja (PAT)

Notowania końcowe.

New-Jork	4,85 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	Holandja	12,13 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>
Francja	124,01	Belgia	34,96
Włochy	89,31	Niemcy	20,5 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Szwajcaria	25,26 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	Hiszpanja	27,70
Portugalia	2,53	Danja	18,20 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Szwecja	18,16 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	Norwegia	18,80
Praga	163,93	Helsingfors	193,00
Wiedeń	34,52	Warszawa	43,50

**GIEŁDA PARYSKA.**

Paryz 16 maja (PAT)

Notowania końcowe.

Londyn	124,02 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	N. Jork	25,24
Belgia	354,51	Hiszpanja	448,25
Włochy	133,20	Szwajcaria	491,25
Praga	75,90	Holandja	1021,75
Danja	680,00	Szwecja	682,00

**Komunikaty.**

?

Co to jest „Femy”?

Miejski Kinematograf Oświatowy  
Wodny Rynek

Od wtorku, dnia 17 maja 1927 r.

Dla dorosłych. Monumentalny obraz wschodni w 8 aktach (II seria)

**INDYJSKI GROBOWIEC**

pod tytułem: **Tygrys z Eschanapura**

Dla młodzieży:

**Ognisty potwór**

Dramat w 8-miu częściach.

## OSTATNIE WIADOMOŚCI. W chaosie chińskiej wojny domowej.

Zwycięski atak wojsk gen. Czang-Kai-Szeka.

(Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”).

Londyn, 16 maja. Ofensywa marszałka Czang-Kai-Szeka zakończyła się wielkim zwycięstwem jego wojsk. Wojska marszałka przekroczywszy rzekę Jang-Tse przerwały front armii północnej i zajęły wczoraj po południu ważny węzeł kolejowy Pukau. Wśród jeńców wziętych do niewoli znajduje się jeden oddział anty bolszewickich Rosjan. Dalsza ofensywa generała chińskiego idzie w kierunku linii kolejowej Tsinanfu. Celem tej operacji jest zdobycie miasta Si-Czau. Drugi atak skierowany jest w kierunku wprost na Pekin.

**OGÓLNE POŁOŻENIE.**

Polska Agencja Telegraficzna.

Szanghai, 16 maja.

Agencja Reutersa donosi, iż według wiadomości radiotelegraficznej, otrzymanej z Nankinu, miasto Pukau, położone naprzeciwko Nankinu, zostało wczoraj rano zajęte przez wojska południowe Czang-Kai-Szeka. Armia północna opuściła miasto bez walki, a po zajęciu go przez przeciwników zaczęła je bombardować.

Według wiadomości, otrzymanej z Czín-Kiau, wojska północne zajmują tam dotąd północny brzeg rzeki Yang-tse i nie wskazują, aby oddziały armii południowej próbowały przejść przez rzekę.

**NACZELNY WÓDZ ARMII KANTONSKIEJ PORZUCIŁ SZTANDARY SOWIECKIE.**

Londyn, 16 maja.

Donoszą z Szanghaju, że gen. Tang-Szen-Szi, niedawno mianowany głównodowodzącym armii kantonńskiej, przeszedł na stronę armii północnej Czang-Co-Lina.

**KALISZE** 11-72  
do REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji  
RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE  
i WYDAWNICZE WYKONAWA  
**BORKENHAGEN 100**  
ŁÓDŹ Piotrkowska

# Szkoła Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

ul. Narutowicza Nr. 68.

Podaję do wiadomości Szanownym Rodzicom, iż egzaminy wstępne odbędą się w I-ym terminie w dniach 19, 20, i 21 maja r. b. o godz. 4-ej po południu.

Otwartą zostanie kl. A dla nieumiejących czytać i pisać.

Czesne w tej klasie wynosić będzie 75 Zł. kwartalnie.

Podania do klasy A, podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje Kancelarja Szkoły od dnia dzisiejszego.

Dyrektor: **Antoni Idzkowski.**

### Gabinet Kosmetyki Lekarskiej.

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63.

Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż i tonyki ciała. Masaż odświeczający. Usuwanie włosów efektolizacją. Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Sollux. Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2—4

### Na wypłatę!

Upiększajcie wasze pokoje. Firanki od metra odpaśowane okna, Portjery, Chodniki, Dywany, Kocy pluszowe, watawe, pikowe, satynowe, obrusy pluszowe satynowe, Narzutki pluszowe, tiulowe. Wyżymaczkli. Wszystko w najlepszej jakości. Tanio. Najwygodniejsze warunki.

u **Leona Rubaszki,**

Kilińskiego Nr. 44 tel. 36-48 Kilińskiego Nr. 44

### Potrzebna inteligentna siła

(męska lub żeńska)

znająca dokładnie język polski niemiecki w mowie i piśmie oraz umiejąca szybko pisać na maszynie. Pożądana znajomość stenografii. Oferty składać w administracji „Kurjera Łódzkiego”, sub „Inteligentna siła”.

**Letnicy**, którzy pragną wypocząć ku w ładnej miejscowości zapewniam wszelką wygodę, doskonałą kuchnię, słoneczne pokoje, śliczny ogród i górzysty park. Pokoje z utrzymaniem 6.00 zł. Zgłoszenia: **R. GAJKOWSKA**, Koronowo pow. Bydgoszcz, ulica Bydgoska 26.

### Mieszkania

trzy-cztery, lub pięciopokojowego z wygodami, możliwie wśródmieściu, poszukuje się. Oferty, lub zgłoszenia osobiste, pod adresem: inż. **Krassowski, Piotrkowska 217.**

### Do sprzedania.

Dwa place niezabudowane, mieszczące się przy ulicy Wólczańskiej 232/234 — każdy rozmiar 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub> x 300 łokci, razem lub oddzielnie, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 210 w biurze.

### Rezerwuary

Jeden na 28000 litrów, dwa po 15000 litrów miedziane, blacha miedziana, tokarnia na 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> metra i wiele innych naczyń kotarskich z powodu likwidacji interesu **okazyjnie do sprzedania.**

Wiadomość Kilińskiego 116

— u p. St. Stawickiego. —

### PASKI BIODROWE

gumą kombinowane, najnowsze fasony, zastosowane do dzisiejszych wymagań mody, płócienne, jedwabne, zamaszowe, poleca:

Pierwszorzedna

**Pracownia Gorsetów**

„**MARTA**”

Łódź, Piotrkowska 109, front II piętro.

Dr. med.

**S. Skusiewicz**

ul. Andrzejka 11

Tel. 37-43

Choroby skórne

i weneryczne.

Godziny przyjęć

9—11 g. rano

5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu

oprócz świąt

Panie 5—6 po poł.

Kilka minut od

Kalskiego dworca



**CZEKOLADY**  
TA  
**Goplana**  
SA  
**NALEPSZE**

**Do Akt wykonawczych Nr. 217/27 r.  
OBWIESZCZENIE.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **TEOFIL STANISZ**, zam. w tymże mieście, przy ul. Konstantynowskiej 51, niniejszem obwieszcza, że w dniu 18 czerwca 1927 r., o godz. 10 rano, odbędzie się w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 115, sprzedaż, przez licytację nieruchomości hipotekowanej, położonej we wsi Wola-Braniecka, w gminie Biata, starostwie Brzezińskim, w województwie łódzkim, zawierającej 3 trasy morgi ziemi ornej, bez zabudowań i zasiewów, naswaną osadą kowalską w dobrach ziemskich Wola-Braniecka, repertorium hip. 50, należącej do 1) Wandy z Biernaciaków Lewandowskiej; 2) Stanisławy z Biernaciaków Bryszewskiej; 3) Anny z Biernaciaków Kurozewskiej; 4) Ignacego Biernaciaka; do każdego 1/7 niepodzielnej części; 5) Józefa Stopczyńskiego, Kazimierza Stopczyńskiego, Stanisława Stopczyńskiego, Tadeusza Stopczyńskiego, Ignacego Stopczyńskiego i Marii Stopczyńskiej, — wspólnie, w 1/7 niepodzielnej części; 6) Edmunda Jaworskiego, Jana Jaworskiego, Amelii Jaworskiej i Stanisławy Jaworskiej, — wspólnie 1/7 niepodzielnej części, oraz 7) Ignacego Biernaciaka, Michała Biernaciaka, Jantyny Biernaciak, Wandy Biernaciak, Eusebii Biernaciak, Bolesława Biernaciaka, — wspólnie w pozostałej w 1/7 niepodzielnej części, — na prawie własności, oddzielniczym takową, w drodze spadku, po zmarłym Macieju Biernaciaku, czyli Biernadziaku, jako dzieci i wnuki.

Nieruchomość ta leży przy trakcie Stryków—Ozorków i przy gruncie Adolfa Krinke, od północnej strony przy gruncie Emila Gramsa, ma urządzoną hipotekę w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Piotrkowie, w księdze wieczystej do „Wola-Braniecka”, rep. hip. nr. 50; w zastawie nie jest, znajduje się we wspólnym posiadaniu, wyżej wymienionych spadkobierców, a w użytku Ignacego Biernaciaka; obciążona jest długiem hipotecznym na kwotę 2000 rb. z 7% do 100 rocznie, który ciąży także na 30 morg, 118 pretów i 11 morg. 209 pr. ziemi, należącej poprzednio do Edwarda Ekkarda.

W dalsze III wykazu hipotecznego, nieruchomości ta, żadnem wpisami obciążona nie jest.

Sprzedaż tej osady w całość, zgodnie z przepisem 47 art. Ust. hipot. (1587 u. p. c.), wyznaczoną została za dług współwłaścicieli Wandy Lewandowskiej, na rzecz Stanisława Stopczyńskiego na mocy tytułu wykonawczego Sądu Pokoju I Okręgu m. Łodzi, z dnia 27 lutego 1926 r. w spr. Nr. C.347/26 r., na kwotę 500 zł., z 6% i kosztami.

Licytacja rozpocznie się od sumy 1500 złotych. Osoby zamierzające wziąć udział w licytacji obowiązane będą złożyć kaucję w sumie odpowiadającej dalszej części szacunku t. j. 150 zł.

Warunki licytacyjne tudzież dokumenty odnoszące się do sprzedaży, mogą być przejrane w kancelarii Sądu Okręgowego w Łodzi.

Komornik Teofil Stanisław.

**POT I NIEMIŁA WOŃ**  
**z RAK, NÓG I PACH**  
USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY  
OD 1/2 WIEKU  
**SUDORYN**  
w PUDEŁKU z SITKIEM.  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
„AP. KOWALSKI”  
WARSZAWA

**Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego**  
**im. EL. ORZESZKOWEJ**  
w Łodzi, Al. Kościuszki 21,  
zawiadamia, że egzaminy dla nowostępujących uczniów wszystkich klas z wyjątkiem ósmej rozpoczyna się w piątek dnia 20 maja 1927 roku o godz. 8 rano.  
W przyszłym roku szkolnym podobnie, jak w bieżącym, będzie otwarta również kl. A dla dziewcząt i chłopców.  
Zgłoszenia przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od godz. 9—1.

**Fabryka Luster i Stołarnia**  
poleca  
w wielkim wyborze: trema, tualety i lustra z własnej stolarni, szlifierni i podlewni  
Tylko w moich zakładach można dostać najtaniej przy ul. Główniej 11 i Piotrkowskiej 255 za gotówkę i na raty do 5 miesięcy  
**JAN CANDRYK Łódź,**  
Główna 11, Piotrkowska 255,  
tel. 59-03.

**Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne**  
**„KULTURA”**  
UL. PIOTRKOWSKA 85.  
Egzaminy do wszystkich klas do VII-ej włącznie rozpoczynają się w I-szym terminie dnia 23 maja, w drugim terminie dnia 21 czerwca  
Opłata 25 złotych miesięcznie we wszystkich klasach.  
Podania wraz z metryką i świadectwem szczepienia ospy przyjmuje kancelaria Szkoły codziennie od godz. 10-ej do 1-ej i od 3-ciej do 7-ej po południu.

**ZAKŁADY CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE**  
WARIZ.TOW. **MOTOR** Sp. Akc.  
POLECAJĄ NA BIEŻĄCY SEZON KAPIELOWA  
**SOLE DO KAPIEŁI z KWASEM WĘGLOWYM**  
(do talwego przyrządzania kąpieli w domu)  
ORAZ  
**SOLE DO KAPIEŁI TLENOWEJ**  
UWAGA: LECZENIE POWYŻSZYMI KAPIELAMI PROWADZIĆ NALEŻY PODZĄG WOKAZÓWKI LEKARZA. JEDNA PACZKA WYSTARCZA NA JEDNĄ MOCNĄ LUB DWAJE SŁABSZE KAPIELE.

**UZYWAJ GRANULKI RUSSYANA**  
NANY NIEZAWODNY ŚRODEK OD  
**KASZLU**  
**DUSZNOŚCI I CHRYPKI**  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODKIEM UŚMIERZAJĄCYM  
**REUMATYZM**  
ŁAMANIA, BOLE GŁOWY I ZĘBÓW  
JEST WYPROBOWANY OD LAT 30  
I NAGRODZONY  
MEDALAMI  
**NERWOLIN PRANZOŁA**  
CHEMIA I APTEKARZA z TARNOPOLA  
DO NABYCIA WSZĘDZIE  
WYTWÓRNIA: GŁÓWNY SKŁAD WYSTĘPOWY  
**APTEKA MIKOŁASCHA**  
LWÓW.

Z. 138/24. **DECYZJA** Odpis. Do akt nr. 518-27 r.  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.**

Dnia 25 kwietnia 1927 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Cywilnym, w składzie następującym jednoosobowym: Sędzia Zajkowski, Sekretarz apl. Szymankiewicz, rozpoznał podanie Pauliny Weiss o unieważnienie papierów wartościowych i na mocy art. 7, 8 i 22 Ustawy o utraconych tytułach na okaziciela z dn. 26.7.1919 r. (Dz. U. 67 poz. 406) postanawia:

- 1) unieważnić 4 1/200 Listy Zastawne Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi a mianowicie: serji VI-ej NN. 40561, 40577, 42467 i 42470 nominalnej wartości po 250 rubli każdy, serji VI NN. 21715, 30059, 30289, 30290, 30570 i 33115 nominalnej wartości po 500 rubli każdy, serji VI NN. 1148, 2096, 2485, 2604, 2606, 2825, 2826 i 13976 nominalnej wartości po 1000 rb. każdy;
- 2) odpis niniejszej decyzji doręczyć Towarzystwu Kredytowemu m. Łodzi oraz
- 3) ogłosić tę decyzję w „Monitorze Polskim” i „Kurjerze Łódzkim”.

(—) Zajkowski.  
Za zgodność: Podsekretarz

(—) Zengierówna.  
**PENSJONAT**  
w Kaszubskiej Szwalarni  
dom ew. niem. w górzystej leśnej okolicy przy jeziorach raduńskich, sport, wędk. i wiośl. przyjmie gości z całodziennym utrzymaniem. — L. Mansdorf, Chmielno, Kartuzy.

**KREM „Tiegel”**  
USUWA BEZ ŚLADU  
PIĘGI, PŁAMY  
WARGI, OPALENIZNE  
FARBY I INNE  
ŁOŚCĄ WSZĘDZIE

**Matki!**  
Żądajcie w aptekach, i składach apt. higienicznej przysypki dla dzieci  
**„Puder Dzidzi”**  
(z kogutkiem)  
utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.  
Pudełko 50 gr.

**WSZELKI BÓL GŁOWY**  
USUWA NIEZAWODNIE  
PROSZEK OD BÓLU GŁOWY  
DLA DOROSŁYCH z MARKĄ  
**„SOWA”**  
APTEKI ST. HAMBURGA i SŁ. WŁÓDZ.  
DO NABYCIA WSZĘDZIE

**LOKOMOBILA LANTZA**  
marki A.C. 4 konna na 8 atm. budowy 1916 r. mało używana do sprzedania, ewentualnie zamiany na 6 konną mało używaną przy dopłacie  
Informacji udziela Syndykat Rolniczy w Łodzi, Sp. Akc. Łódź, ul. Kilińskiego Nr. 60.

**Dr. H. Wołkowyski**  
Zachodnia 57, (Cegielniana 19)  
choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 4—8. Dla pań od godz. 4—6 oddzielna poczekalnia, telefon 19-94.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Leonard Naborowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Główniej pod nr. 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 19 maja 1927 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej p o d L. 218 odbędzie się sprzedaż przez licytację nieruchomości, należących do Dawida Rozenblatt—składających się z kasy ogniowatej, wagi i maszyn ocenionych na sumę 7.500 zł.

Łódź, d. 11/V-1927 r.  
Komornik  
**L. Naborowski.**  
Do akt. Nr. 1450/26 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **JAN RZYMSKI**, zam. przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 24-go maja 1927 roku od g. 10. r. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej L. 41 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości należących do Władysława Opatowskiego i składających się z szalifutrzanych, oszacowanych na sumę Zł. 1020.—  
Łódź, dn. 14.V-27 r.  
**KOMORNIK**  
**J. Rzymowski.**  
Do akt. Nr. 1900/26 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **JAN RZYMSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 24-go maja 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej L. 57 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Związku Inwalidów Wojskowych w Łodzi i składających się z maszyny do pisania i stółków oszacowanych na sumę Zł. 600.—  
Łódź, d. 12.V. 1927 r.  
**KOMORNIK**  
**Jan Rzymowski**

**NIEBYWAŁA OKAZJA.**

Dom o kilku mieszkanach ze stajnią remizą, szopami nadający się doskonale na skład przy ul. Kopernika 18, do wynajęcia. Reflektanci mogą się zgłosić do składu farb **A. MILLER i S-ka.** Przejazd 4.

**place**

różnej wielkości bardzo tanio do nabycia. Szczegóły: Radwan sła 19, m. 19, codziennie i w święta od godz. 1—3-ej.

Żądać wszędzie.

**PLUSKWI**  
**MOGIL**

**Letnisko w Cieszynie!**

Najstarsza i najwygodniejsza miejsc. u stóp Beskidów, z kąpielami rzecznoimi, słonecznymi, parowami i innymi.  
Pierwszorzędna pomoc licznych lekarzy  
Luksusowo urządzone hotele, restauracje i kawiarnie. Centrum wycieczek do Beskidów polskich i czeskich.  
Ceny mieszkań z utrzymaniem od zł. 6.— dziennie  
Wyczerpujących wyjaśnień udziela na żądanie „Letnisko” w Cieszynie. Skrytka poczt. 58.

Dnia 12 maja 1927 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym postanowił zaocześnie: 1) ogłosić upadłość firmy „N. J. Krongold i jej właściciela Naftalego Krongolda”, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na 9 maja r. b. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Dawida Fuksa, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Rudolfa Plane ra, 5) nakazać opieczętownanie kantoru, składów, kasy, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów ruchomości i rzeczy upadłego oraz współników gdziekolwiek się one znajdują, 6) dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisem art. 457 K. H. 7) skutecznie wpisać w rejestrze handlowym na zasadzie art. 2. p. 4. dekretu z dnia 7-go lutego 1919 r.; wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Wskutek tego wzywam wszystkich wierzycieli, aby zameldowali u mnie wszelkie pretensje do tej upadłości i wiadomiam ich, że na 28 maja b. r. o godz. 12-ej wyznaczony został termin dla wyboru syndyka tymczasowego tej upadłości w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym.

Adwokat **Rudolf Planer,**  
Łódź, ul. Cegielniana 52.



# Ogród Grand-Hotelu Otwarcie sezonu

w czwartek dn. 19 maja.

W czwartek 19, w piątek 20, w sobotę 21 oraz w niedzielę 22 o g. 8 i 10 w.

występy znakomitego **BALETU** primobaleriny **ANNY ZABOJTNEJ** — CZTERNAŚCIE UROCZYCH TANCEREK. — Szczegóły w afiszach.

**KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych**  
Sienkiewicza 40.

Od wtorku 17 maja do poniedziałku 23 maja włącznie  
Dramat erotyczny w 10 aktach  
pod tytułem:  
**„SANIN”** według powieści  
M. Arcybaszewa

W rolach głównych:  
**Józef Węgrzyn i Magda Sonja.**  
Śpiewy w wykonaniu **Zygmunta Ullasa**  
ulubieńca publiczności p.  
który wykona z stow. orkiestry szereg romansów wyjątkowych.  
ANONS: Następny program: ANONS!  
**KAWIARENKA w KAIRZE.**  
Pocz. w dni powszednie o g. 5 po poł. w soboty, niedz. i święta o g. 3 p. p.

**Najlepszy spinacz do akt jest IRI**  
wyrób krajowy, patentowany pod W.U. 424. Do nabycia w wszystkich składach papierniczych po cenie zł. 25, lub po cenach hurtowych od  
**Zakładów Przemysłowych „GREX” Sp. z o. o.**  
Poznań, 27 Grudnia 9.

**Poszukiwany młody inżynier elektrotechnik**  
władający dobrze językiem niemieckim, uzdolniony akwizytor w dziedzinie maszyn, przez poważną firmę elektrotechniczną w miejscu. Oferty do Administracji niniejszego pisma sub „Elektrotechnik”.

**Dobra okazja! Maszynę do krążenia blachy (rolmaszynę) SPRZEDAM.**  
Walce stalowe: dł. 1550 m/m. gr. 115 m/m.  
Wiadomość: Kilińskiego 209, telef. 52-87.

Do akt. Nr. 469/27 r. **OGŁOSZENIE.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **Leonard Naborowski**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej, pod Nr. 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 19 maja 1927 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi — przy ulicy Suwalskiej nr. 25/27 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należącej do fir. Tow. Międzymiastowej Komunikacji Samochodowej, składających się z samochodu, ocenionych na sumę 3000 zł.  
Łódź, d. 4/V-1927 r. Komornik **L. Naborowski.**

Nr. 281/27 **OGŁOSZENIE**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **R. Sakhiłari**, zam. w Łodzi przy ul. Radwańskiej nr. 3, na zasadzie art. 1030 art. Post. cywiln., ogłasza że w dn. 24 maja 1927 roku od godz. 10-ej r. w domu nr. 4 przy ul. Karola odbędzie się licytacja ruchomości należącej do Wandy Bejzyk, składających się z mebli, oszacowanych na 950 zł.  
Spis rzeczy i szacunek tychże rzeczy przy być może w dniu licytacji. Łódź, d. 12.V.27r. Komornik **Rafal Sakhiłari**

**Dr. med. N. LUBICZ**  
Cegielniana 43. — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżywowem. Przyjmuje od godz. 8-10 i 5-8.

**Dr. SOMMER**  
ul. 6 Stępnia (Benedykta) 16 chor. skórne, weneryczne, dróg mocz. i kobiece  
Od 9-12 i 6-9 dla pań od 5-6 w niedz. i święta od 10-12. w.

**Dr. med. ERKERT**  
Kilińskiego 148 przy Główniej :: choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuje od godz. 12-1 1/2 od godz. 6 1/2-8 1/2.

**Dr. med. Niewiański**  
Sienkiewicza 34 Choroby skórne i weneryczne. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 5 do 8 po południu.

**DR. MED. PRYBULSKI**  
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.  
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9-2 i od 4-8, 4-5 dla pań oddz. poczekalnia. Zawadzka 1 nr.

**Dr. Różaneł**  
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe Leczenie sztucznym słońcem górskim.  
NARUTOWICZA 9 (Dzielnia) tel. 28-98 Przyjmuje od 8-10 i od 5-8.

**OGŁOSZENIA DROBNE.**  
po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

**Woda i wyprawienie**  
Wyznam malowania, liwrowania złotkiem, brokatem i aplikacją. Kurs filet ręczny 10 zł. również wyuczam haftów maszynowych białe, kolorowe, filet toledo aplikacja, wenecka robota. Kaufmanna, Piłkowska 18 i podwórko i wejście. 3073

**Przedam sklep w** dobrym punkcie. Wiadomość: Główna 40, m. 2, M. Haszke.

**Power w dobrym** stanie fabr. Sierpińskiego — tanie sprzedam. Sienkiewicza 34, m. 26.

**Plac blisko Hele-** nowa do sprzedania. Wiadomość przy Zielonej L. 15. Bałuty u gospodarza. 3200

**Power damski ni-** ski do sprzedania. — Wiadomość: Składowa 19, sklep 3187

**Motocykl „Indian”** na chodzie do sprzedania. Pabianice, Legionów 9. 3191

**Kredens, stół krze-** sła, otomane, tremo, garderoba, łóżka, materace, lodówkę dużą tanie sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 42 — ołficya. pierwsze piętro. II wejście. 3190

**Palac obieszany z** parową maszyną poszukiwany ulica Borysza 29. 3197

**Wąpę lokomobile i** gater. Piotrków, W. Zaboraki. 3206

**Porady i prace.**

**Zaofiarowane.**

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**potrzebny uczeń do** biura lat 15-16 z ładnym charakterem pisma. Oferty pod „L. G 15” do Administracji niniejszego pisma. 3212

**potrzebna natych-** miast zdolna malarzyska, Piotrkowska 54. 3214

**potrzebna uczeni-** ca (chrześcijanka) do szycia. 60 groszy manieur. Nauka 25 zł. Al. Kościuszki 11 m. 21. 3213

**Włenci i zastępcy** na artykuły apteczne - kolonialne poszukiwani — Adres: HEBDA Warszawa, Elektoralna nr. 18.

**posiadam koncepcję** na sklep tytoniowy, poszukule spółnika z lokalem. — Wiadomość DREWNOWSKA 49, m. 51, pracownia obuwia. 3186

**elektro-monterzy i** pomocnicy potrzebni. Zgłosz się ul. 6-go Sierpnia 2 „Elektryfikacja” od 6-8 wiecz. 3188

**potrzebny samo-** dzielny człowiek do maszyną zgłaszać się do fabryki mebli Sienkiewicza 49 po godzinie piątej. 3194

**potrzebne bardzo** zdolne podoczne i uścienca do kapeluszy. Łódź, Przejazd 40. 3192

**potrzebna służąca** umiejąca gotować ze świadczeniami. Restauracja Rządowa 65. 3195

**potrzebny natych-** miast zdolny podoczny szewski. — Zgłaszać się: Ogrodowa 58, Czaplińska. 3198

**Poszukiwane**

**Handlowier w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**3000** złotych w zamianę posady na uczeliskiej w 7 kl. szkole powszechnej w Głównie zdrowońnej ul. Główniej 11 w Łodzi. Wiadomość: Główna, nauczycielka L. K.

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**W minimalnym go-** dzinnym wynagrodzeniem poszukuje doświadczony inżynier pracy ul. Piotrkowska L. 103, m. 37. 3075

**300** złotych w zamianę posady na uczeliskiej w 7 kl. szkole powszechnej w Głównie zdrowońnej ul. Główniej 11 w Łodzi. Wiadomość: Główna, nauczycielka L. K.

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**Włoczek w la-** tach średnich — godny saufania z precyzją i talentem akwizycyjnym, buchalter-bilansista i organizator z granitową znajomością języków: polskiego, niemieckiego, rosyjskiego i francuskiego (dostatecznie) — poszukuje posady, jako buchalter, reprezentant, korespondent etc — Oferty sub „Sumienna” s i l a p l o w s z o r z e d n a ” d o a d m i n i s t r a c j i . 3139

**Ważę aptekarski,** lub uścienca z prawami potrzebni. Praktyka konieczna. Oferty do Administracji sub „Apteka”. 3098

**potrzebne chemi-** azarki do pralni przy ul. Pomorskiej L. 7. 3162

**potrzebna służąca-** gospodyni Cegielniana 62, J. Kulpiński, zgłaszać się od godz. 7 w. do godz. 9 wieczór. 3208

**Do akt. Nr. 1901/26 r. Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi — **JAN REYMOWSKI**, zam. przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 24-go maja 1927 roku od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej nr. 57, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należącej do Związku Inwalidów Wojennych w składających się z maszyny do pisania, urządzenia biurowego i glicz papierowych, oszacowanych na sumę zł. 600.  
Łódź, dn. 12.V-27 r. **KOMORNIK J. Reymowski**

**Do akt. Nr. 1908/26 r. Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **JAN RZYMSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 24-go maja 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej L. 57 odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należącej do Związku Inwalidów Wojennych w Łodzi i składających się z maszyny do pisania, biurek i stołu, oszacowanych na sumę zł. 600.—  
Łódź, d. 12.V. 1927 r. **KOMORNIK Jan Reymowski**

**Do akt. Nr. 1901/26 r. Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi — **JAN REYMOWSKI**, zam. przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 24-go maja 1927 roku od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej nr. 57, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należącej do Związku Inwalidów Wojennych w składających się z maszyny do pisania, urządzenia biurowego i glicz papierowych, oszacowanych na sumę zł. 600.  
Łódź, dn. 12.V-27 r. **KOMORNIK J. Reymowski**

**Do akt. Nr. 1908/26 r. Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **JAN RZYMSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 24-go maja 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej L. 57 odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należącej do Związku Inwalidów Wojennych w Łodzi i składających się z maszyny do pisania, biurek i stołu, oszacowanych na sumę zł. 600.—  
Łódź, d. 12.V. 1927 r. **KOMORNIK Jan Reymowski**

**Do akt. Nr. 1901/26 r. Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi — **JAN REYMOWSKI**, zam. przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 24-go maja 1927 roku od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej nr. 57, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należącej do Związku Inwalidów Wojennych w składających się z maszyny do pisania, urządzenia biurowego i glicz papierowych, oszacowanych na sumę zł. 600.  
Łódź, dn. 12.V-27 r. **KOMORNIK J. Reymowski**

**Do akt. Nr. 1908/26 r. Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **JAN RZYMSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 24-go maja 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej L. 57 odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należącej do Związku Inwalidów Wojennych w Łodzi i składających się z maszyny do pisania, biurek i stołu, oszacowanych na sumę zł. 600.—  
Łódź, d. 12.V. 1927 r. **KOMORNIK Jan Reymowski**

**Do akt. Nr. 1901/26 r. Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi — **JAN REYMOWSKI**, zam. przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 24-go maja 1927 roku od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej nr. 57, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należącej do Związku Inwalidów Wojennych w składających się z maszyny do pisania, urządzenia biurowego i glicz papierowych, oszacowanych na sumę zł. 600.  
Łódź, dn. 12.V-27 r. **KOMORNIK J. Reymowski**

**Do akt. Nr. 1908/26 r. Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **JAN RZYMSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 24-go maja 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej L. 57 odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należącej do Związku Inwalidów Wojennych w Łodzi i składających się z maszyny do pisania, biurek i stołu, oszacowanych na sumę zł. 600.—  
Łódź, d. 12.V. 1927 r. **KOMORNIK Jan Reymowski**

**Do akt. Nr. 1901/26 r. Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi — **JAN REYMOWSKI**, zam. przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 24-go maja 1927 roku od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej nr. 57, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należącej do Związku Inwalidów Wojennych w składających się z maszyny do pisania, urządzenia biurowego i glicz papierowych, oszacowanych na sumę zł. 600.  
Łódź, dn. 12.V-27 r. **KOMORNIK J. Reymowski**

**Do akt. Nr. 1908/26 r. Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **JAN RZYMSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 24-go maja 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej L. 57 odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należącej do Związku Inwalidów Wojennych w Łodzi i składających się z maszyny do pisania, biurek i stołu, oszacowanych na sumę zł. 600.—  
Łódź, d. 12.V. 1927 r. **KOMORNIK Jan Reymowski**

**Do akt. Nr. 1901/26 r. Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sąd